Wydanie A

Cena 50 gr

DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź, sobota 12 marca 1966 roku

Rok XXI

Nr 61 (5988)

Gwinea obiecuje Nkrumahowi zbrojną pomoc

Korespondent Agencji Reutera podaje, powołując się na informacje radia Konakri, że Sekou Toure oświadczył w czwartek wieczorem, iż gwinejczycy zamierzają dopomóc w obaleniu rządu wojskowego w Ghanie. Sekou Toure wg. tych samych źródeł, miał stwierdzić na wiecu w Konakri, że wszystkie siły reprezentujące Demokratyczną Partię Gwinei dopomogą czynnie ludowi Ghany w wyzwoleniu spod dyktatury wojskowych zdrajców. Dodał on — że 50 tys. byłych żołnierzy gwinejskich przyłączy się do sił partyjnych i że w walce tej obok mężczyzn wezmą udział kobiety.

Powołując się na unię Ghany, Gwinei i Mali, zaaprobowaną przez parlamenty trzech krajów w 1959 i 1961 r., Sekou Toure powiedział: „walcząc w Ghanie będziemy walczyć na naszej własnej ziemi".

Dziennik kairski „Al Achbar" zamieszcza informacje swego korespondenta z Konakri, który twierdzi, że podczas pobytu Nkrumaha i Sekou Toure w stolicy Mali Bamako w ostatni poniedziałek, przeprowadzili oni rozmowy z prezydentem Mali, Modibo Keita, podczas których opracowano plan powrotu Nkrumaha do Akry.

„Al Achbar" oraz inny dziennik kairski „Al Ahram" twierdzą, że do Gwinei przybyło już wielu młodych Ghańczyków, którzy rozpoczęli tam szkolenie militarne. Nkrumah pozostaje z nimi w stałym kontakcie. Otrzymuje on również wiele depesz z Ghany wyrażających mu poparcie.

Z. Kliszko przyjął ambasadora USA

11 bm. wicemarszałek Sejmu PRL Zenon Kliszko przyjął ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Stanów Zjednoczonych Ameryki w Polsce Johna A. Gronouskiego.

Rozmowa de Gaulle'a z ambasadorem Polski

11 bm. w Pałacu Elizejskim prezydent Republiki Francuskiej gen. de Gaulle przyjął na audiencji ambasadora nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego PRL we Francji Jana Druto i odbył z nim rozmowę.

Po wyborach w Bułgarii

Todor Żiwkow ponownie premierem

W piątek rozpoczęło się w Sofii pierwsze posiedzenie Bułgarskiego Zgromadzenia Ludowego V kadencji.

Przewodniczącym Prezydium Zgromadzenia wybrano ponownie Georgi Trajkowa, sekretarza generalnego Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego.

Georgi Trajkow zgłosił kandydaturę pierwszego sekretarza KC BPK, Todora Żiwkowa na stanowisko premiera. Zgromadzenie Ludowe jednomyślnie zaaprobowało tę propozycję.

Ostatnie przygotowania do lotu „Gemini-8"

Kosmonauci amerykańscy — Neil Amstrong i David Scott przeszli w piątek ostatnie gruntowne badania lekarskie przed zaplanowanym na wtorek lotem wokółziemskim w kabinie „Gemini-8".

Program tej wyprawy przewiduje próbę połączenia statku z wysłaną oddzielnie rakietą. Ponadto Scott ma wyjść z „Gemini-8" i przebywać poza statkiem przeszło 2 godziny.

Francja wycofuje się z NATO

Eksmisja obcych baz i dowództwa układu

Sekretarz generalny Quai d'Orsay Herve Alphand przyjął w piątek przedstawicieli jedenastu krajów sojuszu atlantyckiego, wręczając im pismo rządu francuskiego w sprawie NATO. W poniedziałek pismo w tej sprawie zostało przekazane prezydentowi Stanów Zjednoczonych, a w środę Wielkiej Brytanii, Niemieckiej Republice Federalnej i Włochom.

W piśmie tym Francja proponuje wycofanie swych przedstawicieli ze zintegrowanych organów dowódczych organizacji atlantyckiej. Na skutek tego dowództwa te będą zmuszone rozważyć sprawę zainstalowania się gdzie indziej, poza terytorium Francji.

Równocześnie — kontynuuje Agencja France Presse — Francja wyraża gotowość zbadania ze swymi sprzymierzeńcami konsekwencji wydanych decyzji.

Do pisma tego zostały dołączone noty do Stanów Zjednoczonych i Kanady w sprawie problemu baz tych państw na terytorium Francji. Francja domaga się, aby na przyszłość bazy te znalazły się pod jej kontrolą.

Opierając się na kołach dobrze poinformowanych komentator Agencji Reutera, Harold King, podaje, że gen. de Gaulle pragnie, aby przymierze Zachodu opierało się na ścisłej współpracy w dziedzinie dyplomacji i obrony między stolicami zachodniej Europy oraz na traktacie wzajemnej obrony zawartym między zachodnią Europą i Stanami Zjednoczonymi. Istniałyby więc dwa systemy obrony w łonie przymierza atlantyckiego: system zachodnioeuropejski i system europejsko-amerykański. Koordynację zapewniałyby w szczególności stałe konsultacje ministrów spraw zagranicznych wszystkich krajów NATO.

Główny cel — intensyfikacja i rozwój studiów technicznych

Reforma studiów w pełnym toku

Ponad 110 tys. inżynierów zatrudnia obecnie gospodarka. Zapotrzebowanie na kadrę inżynierską wzrasta w szybkim tempie. Prognozy na r. 1975 przewidują 274 tys. stanowisk pracy, które powinni zająć inżynierowie. W okresie 20-lecia (1945—1965) nasze uczelnie wydały dyplomy inżyniera 132.225 osobom. W ciągu najbliższych 9 lat trzeba wykształcić z górą 180 tys. inżynierów. Oczywista jest więc konieczność szybkiego rozwoju i intensyfikacji studiów technicznych.

Stanowi to główny cel powszechnej reformy szkół wyższych. Realizacja tej reformy w 10 politechnikach i 7 WSI jest już od dwu lat w pełnym toku. Z ogólnej liczby przeszło 86 tys. osób studiujących obecnie na tych 17 uczelniach, wszyscy studenci pierwszych dwu lat (łącznie blisko 42 tys. osób), są objęci nowymi programami nauki.

Zadania trwającej reformy można scharakteryzować najogólniej, jako wykształcenie w krótszym czasie większej liczby inżynierów, lepiej przygotowanych do zawodu.

Droga do osiągnięcia tych zamierzeń wiedzie nie tylko przez zwiększenie liczby miejsc i tworzenie nowych kierunków uczelni. Poważne efekty przyniesie także skrócenie o-

(A) Dalszy ciąg na str. 2

Wzrost wydatków USA na wojnę w Wietnamie

Komisja Kredytowa Izby Reprezentantów USA zatwierdziła w piątek bez żadnej zmiany prośbę prezydenta Johnsona do wydatkowania w trybie pilnym 13 miliardów 136 milionów dolarów — prawie wyłącznie w Azji południowo-wschodniej.

Pieniądze te rząd USA może wydać w ciągu pozostałych 16 tygodni bieżącego roku finansowego. Lwią część dodatkowych kredytów pochłonie wojna wietnamska. M. in. 1,8 mld dolarów przeznaczono na zakup samolotów wojskowych na miejsce maszyn strąconych przez przeciwnika w Wietnamie. Przeszło 1,2 mld dolarów zostanie użyte na pokrycie kosztów budowy nowych lotnisk, baz i innych obiektów w południowym Wietnamie.

Senat amerykański zaaprobował w czwartek specjalny wniosek prezydenta Johnsona o zwiększenie o 415 milionów dolarów programu pomocy amerykańskiej dla Wietnamu południowego, a także dla innych „niespokojnych regionów" Azji i Ameryki Łacińskiej.

USA NIE UŻYJĄ BRONI NUKLEARNEJ

Sekretarz obrony USA MacNamara, oświadczył na niejawnym posiedzeniu podkomisji budżetowej Izby Reprezentantów, że Stany Zjednoczone nie zamierzają użyć w Wietnamie południowym, ani też przeciwko DRW broni nuklearnej. „Nie chcę twierdzić kategorycznie, że broń taka nie będzie nigdy użyta" — zastrzegł się jednak MacNamara.

NALOTY NA DRW

Znaczne grupy samolotów amerykańskich wtargnęły w czwartek w przestrzeń powietrzną DRW i bombardowały oraz ostrzeliwały gęsto zaludnione okręgi i obiekty przemysłowe w prowincjach Hanh Hoa, Quang Binh i na wyspie Con Co.

WALKA O WŁADZĘ

Radio sajgońskie podało w piątek, że ze stanowiska dowódcy pierwszego korpusu armii usunięty został gen. Nguyen Chanch Thi — donosi Agencja FP z Sajgonu.

Wśród kliki sajgońskiej trwa walka o władzę. Decyzję o pozbawieniu gen. Thi stanowiska dowódcy I korpusu armii traktuje się jako dążenie premiera Ky do umocnienia swej jednoosobowej dyktatury.

Podkreśla się, że gen. Ky podjął ten krok w uzgodnieniu z USA.

W pięciu północnych prowincjach kraju, w których rozlokowane są oddziały gen. Thi, jego zwolennicy zorganizowali w piątek demonstrację przeciwko decyzji premiera Ky. Demonstracja taka odbyła się w Da Nang z udziałem ok. 2 tys. osób.

* * *

AP informuje, że Amerykanom udało się wywieźć z zajętego przez partyzantów obozu w As Hau 69 spośród przeszło 400 obrońców tego obozu. Do akcji użyto 11 helikopterów, z których dwa zostały przez partyzantów zestrzelone.

SABOTAŻ?

Agencja UPI zwraca uwagę na pewne zbieżności katastrof i wypadków, jakie zdarzyły się 9 bm. w New Jersey, New Mexico i Arkansas. Za każdym razem zniszczeniu uległy amunicja, środki wybuchowe i chemikalia, przeznaczone dla sił zbrojnych USA, częściowo zaś dla jednostek walczących w Wietnamie.

Egzekucja Njono i Untunga

Sukarno zapowiada dalszą czystkę w rządzie

Trwają demonstracje

Agencja AP doniosła z Singapuru, powołując się na informacje tajnej rozgłośni indonezyjskiej, że w poniedziałek wykonano wyrok śmierci na jednym z przywódców Komunistycznej Partii Indonezji, Njono, a we wtorek dokonano egzekucji przywódcy nieudanego zamachu stanu z października ub. roku, Untunga.

W samej Djakarcie — jak informuje Reuter — trwały demonstracje antyrządowe prawicowych studentów.

Podczas gdy na ulicach demonstrowała prawicowa młodzież, w pałacu prezydenta Sukarno, odbyła się konferencja członków rządu. Sukarno miał oświadczyć, że ministrowie, którzy nie zgadzają się z jego polityką, zostaną zdymisjonowani. Prezydent powiedział także, że wszystkie odbywające się w Indonezji demonstracje mają charakter działalności kontrrewolucyjnej.

W czasie konferencji pałac prezydenta Sukarno otoczony był kordonem samochodów pancernych.

Czytelnicy „Dziennika Łódzkiego"! Pracownicy przemysłu lekkiego! Dystrybutorzy i użytkownicy jego wyrobów!

Czy wzięliście już udział w naszej ankiecie-konkursie zorganizowanej z okazji **DNIA WŁÓKNIARZA** pt. **„JAKOŚ(Ć) TO BĘDZIE"**.

Jeżeli jeszcze nie — napiszcie: ■ co się robi w Waszych zakładach dla polepszenia i unowocześnienia produkcji wyrobów przemysłu lekkiego, ■ co Wam przeszkadza w dobrej robocie lub co pomaga, ■ co sądzicie o rozprowadzanych na rynku i nabywanych tkaninach, obuwiu, dziewiarstwie, odzieży, pończochach itp.?

Dla autorów najbardziej rzeczowych wypowiedzi przeznaczamy cenne nagrody (w nawiasach ofiarodawcy):

● 2-tygodniowe, bezpłatne wczasy wypoczynkowe (Zarząd Gł. Zw. Zaw. Prac. Przem. Włók., Odzieżowego i Skórzanego);

● kupon tkaniny ubraniowej (Zjednoczenie Przem. Wełnianego - Północ);

● kupon tkaniny ortalionowej na płaszcz (Zjednoczenie Przem. Jedwabniczego);

● 2 pary obuwia luksusowego (Zjednoczenie Przem. Skórzanego);

● 1 kg włóczki (Zjednoczenie Przędzalń Czesankowych);

● cenna nagroda rzeczowa (Zjednoczenie Przem. Bawełnianego).

Pełną listę nagród opublikujemy po jej zamknięciu. Wszystkim dotychczasowym ofiarodawcom nagród składamy serdeczne podziękowania.

Listy do redakcji z wypowiedziami konkursowymi prosimy kierować na adres: **„Dziennik Łódzki", Łódź, ul. Piotrkowska 96**, z dopiskiem na kopercie: **„Jakoś(ć) to będzie"**. Redakcja gwarantuje autorom anonimowość wypowiedzi.

SPORT ■ Z ostatniej chwili

ZSRR — KANADA 3:0

Hokeiści radzieccy zaprezentowali szeroką gamę swych wielkich możliwości w meczu z Kanadą. Drużyna radziecka zwyciężyła 3:0 (1:0, 0:0, 2:0). Bramki zdobyli: Aleksandrow w 16 min., Wikułow w 45 i Zajcew w 50 min.

Po raz pierwszy podczas tegorocznych mistrzostw świata hala wypełniona była do ostatniego miejsca. Zebrało się aż ok. 15 tys. widzów. Zespół ZSRR zaprezentował w tym meczu swe wielkie umiejętności. W drużynie Kanady klasą dla siebie był fenomenalny bramkarz Seth Martin.

Finał mistrzostw ZSRR — CSRS odbędzie się w niedzielę.

Po piątkowych spotkaniach tabela grupy „A" przedstawia się następująco:

1. CSRS	12:0	31:8
2. ZSRR	11:1	48:6
3. Kanada	8:4	29:8
4. Szwecja	7:5	24:13
5. Finlandia	4:8	15:39
6. NRD	4:8	8:27
7. USA	2:10	12:35
8. Polska	0:12	7:38

TABELA GRUPY „B"

W meczu grupy „B" Austria pokonała W. Brytanię 2:1, a Jugosławia zremisowała z Rumunią 5:5.

1. NRF	12:0	31:10
2. Rumunia	9:3	25:15
3. Norwegia	8:4	26:14
4. Jugosławia	8:4	21:21
5. Austria	6:6	23:26
6. Węgry	2:10	18:24
7. Szwajcaria	2:10	18:25
8. W. Brytania	1:11	14:41

33 tys. samochodów osobowych dla nabywców indywidualnych

Ustalono ostatnio plan rozdziału na ten rok samochodów dla instytucji i przedsiębiorstw gospodarki uspołecznionej oraz na zaopatrzenie rynku wewnętrznego. Dla indywidualnych odbiorców przeznacza się w br. 17.880 samochodów osobowych produkcji krajowej. Będzie to 13.380 „Syren" i 4.500 „Warszaw".

Z importu mamy otrzymać w tym roku ok. 16 tys. samochodów: „Zastava", „Trabant", „Wartburg" i „Moskwicz". Większość importowanych wozów będzie w sprzedaży w II półroczu br.

W br. spodziewana jest poprawa zaopatrzenia w ogumienie do samochodów osobowych. Dostawy opon, wzrastające z roku na rok, wyniosą w br. 600 tys. sztuk, podczas, gdy w ub. roku było w sprzedaży 500 tys. a w roku 1964 — 340 tys.

Współpraca z kinematografiami zagranicznymi

„W pustyni i w puszczy" wspólnie z Włochami

Kierowana przez reżysera Anatola Litvaka ekipa nakręcająca zdjęcia do filmu „Noc generałów" opuściła po przeszło 2-tygodniowym pobycie Warszawę, udając się do Paryża.

W Polsce lub z udziałem polskich aktorów zamierza nakręcać zdjęcia do filmu „Zosia" radziecki reżyser Michał Bogin. Akcja tego, pełnometrażowego filmu, opartego na opowiadaniu Włodzimierza Bogomołowa rozgrywa się podczas wojny w naszym kraju, a postacią tytułową jest polska dziewczyna.

W dalszych planach przewidziana jest współpraca polsko-radziecka przy realizacji filmu „Wyzwolenie Europy". Utwór ten poświęcony będzie walce Armii Radzieckiej, Wojska Polskiego oraz żołnierzy podziemia z hitlerowskim najeźdźcą — w ZSRR, Polsce, Czechosłowacji i Jugosławii. Reżyserować ma Jurij Ozierow.

Zespół „Studio" projektuje przeniesienie na ekran — wspólnie z jedną z firm włoskich — „W pustyni i w puszczy" Sienkiewicza. Reżyserię ma objąć Aleksander Ford. Nad scenariuszem pracują obecnie scenarzyści polscy i włoscy.

W ciągu najbliższych miesięcy spodziewany jest przyjazd do Polski ekipy zachodnioberlińskiej, która, korzystając z usług zespołu „Rytm", nakręcać ma w Gdańsku zdjęcia do filmu opartego na powieści Guenthera Grasa „Kot i mysz".

Być może współpracować będziemy też z firmą szwajcarską „Interkunst" przy realizacji filmu „Gdyby Hitler zwyciężył".

„Faraon" na ekranach

Realizowany w ciągu kilku lat i oczekiwany z ogromnym zainteresowaniem film Jerzego Kawalerowicza — „Faraon", oparty na jednym z najbardziej znanych dzieł naszej literatury — wszedł w piątek na ekrany.

Realizacja tego filmu stanowiła przedsięwzięcie bez precedensu w historii polskiej kinematografii. Zdjęcia nakręcono na trzech kontynentach: w Europie, Azji i Afryce. Rozpo-

(B) Dalszy ciąg na str. 2

Kronika wypadków

41-letni St. Michałowski (Włókiennicza 17) zatruł się wczoraj gazem świetlnym. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził zgon.

* * *

W Skierniewicach zmarł na ulicy Jan Leśniewicz, a w Aleksandrowie w podobnych okolicznościach stracił życie Marcin Westwal.

* * *

Adam P. lat 17 wisząc na stopniach tramwaju zaczepił o stojący samochód. Lekarze stwierdzili poważne urazy klatki piersiowej.

* * *

Na ul. Piotrkowskiej przy ul. Świerczewskiego na bok samochodu wpadł Cz. Śliwiński (Armii Czerwonej 145), którego z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala. (kl)

Udział Japonii w zagospodarowaniu Syberii?

Agencja TASS donosi, że w dniach 14—19 marca odbędzie się w Tokio narada, w której wezmą udział przedstawiciele japońskich kół przemysłowo-handlowych i finansowych oraz 16 przedstawicieli radzieckich ministerstw, organów planowania i instytucji handlu zagranicznego.

Agencja TASS podkreśla, że jest to pierwsza tego rodzaju narada.

Najważniejszym problemem, który będzie omówiony na tej naradzie — jak zaznacza Agencja TASS — jest sprawa ewentualnego udziału Japonii w zagospodarowaniu niektórych okręgów syberyjskich, a w szczególności zagadnienie współpracy radziecko-japońskiej w dziedzinie eksploatacji złóż gazu ziemnego i ropy naftowej oraz lasów na Syberii.

W wyniku rokowań przeprowadzonych między obu krajami osiągnięte już zostało wstępne porozumienie dotyczące współpracy radziecko-japońskiej przy eksploatacji złóż gazu ziemnego na Sachalinie.

Agencja TASS zwraca uwagę, że rząd radziecki zapraszając firmy japońskie do udziału w zagospodarowaniu Syberii z jednej strony przyspieszą realizację planów rozwoju gospodarczego wschodnich okręgów kraju, a z drugiej strony — zapewnia sobie zbyt surowców syberyjskich. Należy też zaznaczyć, że dla ZSRR bardziej opłacalne jest otrzymywanie maszyn i sprzętu technicznego z Japonii niż przewożenie maszyn i sprzętu z oddalonych ośrodków przemysłowych na Syberię.

Na naradzie ma być także omówiony problem współpracy radziecko-japońskiej przy eksploatacji złóż ropy naftowej znajdujących się na Syberii zachodniej. Przypuszcza się, że strona japońska będzie mogła sfinansować budowę rurociągu długości ok. 7 tysięcy kilometrów między Tiumeniem a portem Nachodka, który jest najbliższym Japonii portem radzieckim. Strona japońska dostarczyłaby także rur do budowy tego rurociągu.

Program „szczytu" niezaangażowanych

Dziennik „Al Gumhurija" podaje, że konferencja krajów niezaangażowanych na najwyższym szczeblu rozpocznie się w Kairze 22 marca, to jest o cztery dni później niż początkowo przewidywano.

Konferencja zajęłaby się w szczególności następującymi problemami: problem stosowania siły przy rozwiązywaniu zagadnień międzynarodowych; ingerencja w wewnętrzne sprawy innych krajów z pogwałceniem suwerenności i traktatów międzynarodowych; nawrót imperializmu w nowych formach godzący w niezawisłość nowo powstałych państw na drodze zamachów stanu, wpływów ekonomicznych lub nacisku wojskowego.

Reforma studiów w pełnym toku

(A) Dokończenie ze str. 1

kresu studiów. Na niektórych wydziałach (hutnictwo, górnictwo, elektrotechnika, budowa maszyn) studia będą trwać 5,5 roku, z jednosemestralną praktyką wstępną. Po zostałe kierunki skrócono do 5 lat.

Studia zaoczne i wieczorowe będą trwać 4,5 roku, natomiast dzienne studia inżynierskie — 3 lata i 8 miesięcy.

Reforma stwarza studentom lepsze możliwości wykorzystania czasu na naukę, zmniejszając liczbę przedmiotów (na niekórych kierunkach z 36 do 25) oraz ilość godzin tygodniowych zajęć (w zasadzie do 30).

Zapewnienie przyszłym inżynierom lepszego przygotowania do zawodu będzie możliwe dzięki nowym rozwiązaniom dydaktycznym i programowym. Jednym z najważniejszych jest wprowadzenie zasady, że politechniki kształcą magistrów inżynierów, natomiast pozostałe uczelnie techniczne — inżynierów. Idzie o to, aby absolwenci szkół inżynierskich byli jak najlepiej przygotowani do wykonywania funkcji „oficerów produkcji", a więc do prac technologicznych, podstawowych konstrukcyjnych i wdrożeniowych. (Nie zamyka się zresztą przed nimi możliwości dalszego kształcenia.) Profil studiów politechnicznych jest inny — opracowany z myślą o wykorzystaniu ich absolwentów do rozwiązywania problemów teoretycznych itp. zadań, wymagających odrębnego przygotowania.

Liczbę egzaminów zredukowano w szkołach technicznych do 8 rocznie, wprowadzając — w miarę możliwości — tylko zaliczenia niektórych przedmiotów. Zmniejszono liczebność grup studenckich do 25 osób, dla większego zbliżenia słuchaczy z pracownikami naukowymi.

Reforma powinna przynieść realne efekty w postaci polepszenia wskaźnika terminowości zdobywania dyplomu w przewidzianym czasie. Do niedawna sprawa ta kształtowała się bardzo źle (w 1958 r. na studiach technicznych — 7 proc.), ostatnio nastąpiła znaczna poprawa (do 25 proc. w ub. r.).

W niedzielę otwarcie targów wiosennych

W niedzielę, 13 bm. „Wiosną 66" zainaugurowany zostanie tegoroczny sezon targowy w Poznaniu. Ok. 6.500 wystawców przemysłu kluczowego, terenowego, spółdzielczości i rzemiosła zaoferuje handlowcom towary wartości 27 mld złotych.

Kuba
Wyroki na spiskowców

Trybunał wojskowy w Hawanie ogłosił wyroki w procesie spiskowców oskarżonych o przygotowywanie zamachu na życie Fidela Castro.

Dwaj główni oskarżeni b. major Rolando Cubelas oraz b. major Ramon Guin otrzymali 25 lat więzienia, przy czym prokurator domagał się skazania ich na 30 lat. Jose Gonzales Gallareta oraz Alberto Blanco skazani zostali na 20 lat pozbawienia wolności. Oskarżony Juan Alsina otrzymał wyrok 10 lat więzienia. Dwóch pozostałych Guillermo Cunill i Angel Herrero zostali uniewinnieni.

Z obrad Egzekutywy KŁ PZPR
Problemy kultury

Obradująca w dniu wczorajszym Egzekutywa KŁ PZPR, omawiała podstawowe kierunki działalności Wydziału Kultury Prez. RN m. Łodzi.

Przed instancją łódzką stoi poważne zadanie: wszechstronna ocena polityki kulturalnej w naszym mieście. Jest to problem złożony i obszerny. Właśnie w aspekcie polityki kulturalnej, jako wstęp do jej analizy należy rozpatrywać wczorajszą dyskusję na temat działalności Wydziału Kultury Prez. RN m. Łodzi.

Przedmiotem wymiany zdań było wiele istotnych dla miasta spraw. A więc odległych od centrum nowych dzielnic mieszkaniowych, które pozbawione są dostatecznej ilości bibliotek, czytelni i kin. A więc problem koordynacji w dziedzinie kultury poczynań władz miejskich oraz związków zawodowych. Sprawy remontów kin (szczególnie długo trwa remont kina „Bałtyk"), adaptacji budynków na sale kinowe (m. in. przewiduje się adaptację dawnej kotłowni przy ul. Piwnej), budowę po roku 1967 nowych kin (Żubardź i Dąbrowa), a także takie sprawy jak rozbudowa Biblioteki Miejskiej, remont Teatru im. Jaracza, opracowanie koncepcji budowy w Łodzi pawilonu wystawowego, analiza stosunku „Pagartu" do Łodzi („Pagart" widzi w naszym mieście jedynie Halę Sportową i przydziela mu imprezy obliczone na olbrzymią widownię, pozbawiając jednocześnie miasto imprez o charakterze bardziej kameralnym, choć wysokim poziomie artystycznym). Wiele uwagi w dyskusji poświęcono również teatrom łódzkim, szkolnictwu artystycznemu, analizie określonych środowisk twórczych itd.

Z końcem marca wzgl. w pierwszych dniach kwietnia odbędzie się w Łodzi kolegium Ministerstwa Kultury, poświęcone najistotniejszym problemom kulturalnym naszego miasta. W związku z tym Egzekutywa poleciła przygotowanie materiałów na posiedzenie wspomnianego kolegium.

(ast.)

TYDZIEŃ w TV

NIEDZIELA — 13 BM.

9.58 Program dnia (Ł). 10.00 „Na świecie jest tyle rzeczy..." (Praga). 10.45 TV Kurs Rolniczy — „Nawozy mineralne" (W). 11.30 „Zimowy dąb" — film pr. radz. (W). 11.55 Kanada — Szwecja (II i III tercja meczu hokejowego) (Lubl.). w przerwie PKF (W). 11.30 „Copernicus Triumphans" czyli „Sławne zwycięstwo kopernikowskiego systemu" — opera w 1 akcie (P). 14.30 Z cyklu: „Piórkiem i węglem" (Kr.). 14.50 „Gwiezdne wagary" (Szczecin). 15.35 „Wielka gra" — teleturniej (W). 16.30 Czechosłowacja—ZSRR (III tercja meczu hokej.) (Lubl.). 18.30 Tele-Echo (W). 19.00 Słownik wyrazów obcych (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.00 „Śpiewające podwórka" — program rozrywkowy (Kat.). 20.45 „Dwie miłości Belliniego" — film pr. wł., dozw. od 16 lat (W). 22.20 Niedziela sportowa (W). 22.35 „Śpiewa Jerzy Sidorowicz" (Ł).

PONIEDZIAŁEK — 14 BM.

16.38 Program dnia (Ł). 16.40 ŁWD (Ł). 16.55 Dziennik (W). 17.00 Film z serii „Tomek i pies" (Ł). 17.15 „Rozkosze łamania głowy" (W). 17.35 „Junacy" (W). 17.50 Kino krótkich filmów (W). 18.15 Gorąca linia (Kat. i Kr.). 18.50 „Eureka" (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.00 Teatr Telewizji: „Śluby panieńskie" — komedia Aleksandra Fredry (W). ok. 21.30 „Na półkach księgarskich" (W). 21.40 Dziennik (W). 21.50 8 lekcja języka ang. (Ł).

WTOREK — 15 BM.

9.55 „Salvatore Giuliano" — film pr. wł. (P). 11.55 Język polski dla klas XI — Sławomir Mrożek „Karol" (W). 12.25 Przerwa. 16.08 Program dnia (Ł). 16.10 ŁWD (Ł). 16.25 Politechnika Telewizyjna. Fizyka — ruch drgający, prosty, wychylenie, prędkość, przyśpieszenie. (Gd.). 16.55 Dziennik (W). 17.00 Kino Ptyś: „Dwa Michały" (W). 17.15 „Moje miejsce w życiu" (P). 17.40 „Bryza" (Gd.). 18.05 „9 minut" — teleturniej (W). 18.35 Wszechnica tv: „W poszukiwaniu kodu życia" (P). 19.00 „Wiosna 66" (P). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.00 „Salvatore Giuliano" — film pr. wł. (P). 22.00 Z cyklu: „Na wielkim ekranie" (W). 22.30 Dziennik (W). 22.40 Politechnika tv — Fizyka — ruch drgający, prosty, wychylenie, prędkość, przyśpieszenie. (Gd.). 23.10 8 lekcja języka francuskiego (P).

ŚRODA — 16 BM.

10.00 „Horoskop" — film pr. ang. (Kat.). 10.48 Przerwa. 11.55 „Chemia" dla klas X: „Kostka margaryny" (W). 12.25 Przerwa. 16.13 Program dnia (Ł). 16.15 Politechnika tv: Nierówności i funkcje II stopnia (Wr.). 16.45 PKF (W). 16.55 Dziennik (W). 17.00 „Pierwsza wyprawa" — film (Kat.). 17.10 „Detektyw Tutam" odc. III (W). 17.35 „Zielone perspektywy" (P). 18.00 Z cyklu: „Medale i detale" (W). 18.20 Koncert młodych (W). 18.50 Wszechnica tv: „W pobliżu rogatek" (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.00 ŁWD (Ł). 20.15 „Horoskop" — film (Kat.). 21.05 „Światowid" (W). 21.30 Film fabularny (W). 22.00 Dziennik (W). 22.20 Politechnika tv — Matematyka (Wr.). 22.40 8 lekcja języka rosyjskiego (W).

CZWARTEK — 17 BM.

11.55 Dla klas XI. Propedeutyka filozofii — „Psychologia moralności" (W). 12.25 Przerwa. 16.48 Program dnia (Ł). 15.50 8 lekcja języka franc. (P). 16.10 TV Kurs Rolniczy: „Zasady nawożenia roślin zbożowych" (W). 16.55 Dziennik (W). 17.00 „Pan Półka i Spółka" (W). 17.20 Dla młodych widzów: „Stoczniowcy" (Szczecin). 17.45 Reklama (W). 17.55 Nie tylko dla pań (Ł). 18.15 „Temat z wariacjami" — program muzyczny (Kat.). 18.45 „Czwarta zmiana" (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.00 ŁWD (Ł). 20.15 Teatr Kobra — „Zbrodnia" — widowisko sensacyjno-kryminalne Henryka Bielskiego (W). 21.15 „Wieczór u Grzymków" (W). 21.45 Dziennik (W). 21.55 Magazyn medyczny (W).

PIĄTEK — 18 BM.

9.55 Dla klas VII: „Nie dźwigaj" (Ł). 10.25 Przerwa. 12.00 Dla klas II: „Sprawiedliwa ocena" (W). 12.15 Przerwa. 16.33 Program dnia (Ł). 16.35 8 lekcja języka ang. (Ł). 16.55 Dziennik (W). 17.00 Miś z okienka (W). 17.15 „Zrobimy to sami" (W). 17.30 Rysunkowe przygody (W). 17.55 Skrzynka ZURT (W). 18.10 „Kryptonim PL" (W). 18.30 Wszechnica tv: „Bieguny nędzy i bogactwa" cz. I (W). 19.00 „Wielokropek" (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.00 ŁWD (Ł). 20.15 Teatr Telewizji: „W małym domku" — Tadeusza Rittnera (Szczecin). 21.45 10 minut recenzji (W). 21.55 Dziennik (W).

SOBOTA — 19 BM.

9.55 Zoologia dla klas VII „Ptaki" (W). 9.25 Przerwa. 10.35 Program dnia (Ł). 10.40 „Krzywda i zemsta" — film pr. USA (W). 12.00 Sprawozdanie z międz. zawodów narciarskich o Memoriał Br. Czecha i H. Marusarzówny (Zakopane). 14.30 „Jaśnie pan szofer" — film pr. pol. (arch.) (W). 15.55 „Wychowanie fizyczne naszych dzieci" (W). 16.10 8 lekcja języka rosyjskiego (W). 16.30 „Znane nazwiska" — program estradowy (Tbilisi). 17.00 Dziennik (W). 17.05 ŁWD (Ł). 17.20 Dzień dobry niedziela, czyli Liga Entuzjastów Wakacji" (W). 17.50 „Podwodne przygody" — film seryjny (W). 18.20 Młodzieżowy Klub Telewizyjny „Po szóstej" (Ł). 19.00 „Wieczorne rozmowy" (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Monitor (W). 20.00 „Legenda o Łysej Górze" (W). 20.25 „Złodziejski trakt" — film pr. USA, dozw. od 16 lat (W). 21.50 Dziennik (W). 22.05 Wiadomości sportowe (W). 22.10 „Olga i inne" — piosenki Aznavoura (W).

NIEDZIELA — 20 BM.

8.28 Program dnia (Ł). 8.30 „Arcydzieła sztuki światowej" (Moskwa). 9.05 TV Kurs Rolniczy — „Zasady nawożenia roślin zbożowych" (W). 9.50 Film z serii: „Koń, który mówi" (W). 10.20 „Konkurs gier i zabaw sportowych" (Berlin). 11.00 „Pamiątki z Tokio" — film pr. pol. (W). 12.25 Sprawozdanie z międz. zawodów narciarskich o Memoriał Br. Czecha i H. Marusarzówny (Zakopane). 14.00 „Najpiękniejsze melodie operetkowe" (Kat.). 14.40 „Westerplatczycy" — reportaż filmowy (W). 15.00 „Ula z II B" (W). 15.20 „Prosimy na plan" — telezabawa (Poz.). 16.00 PKF (W). 16.10 „Verbum Nobile" — opera Stanisława Moniuszki (Wr.). 17.15 Szklana niedziela (I) (W). 17.25 Film z serii „Bonanza" (W). 18.15 Szklana niedziela (II) (W). 18.20 „Spotkanie z T. Śliwiakiem" (Kr.). 18.50 Szklana niedziela (III) (W). 19.00 Węgierska muzyka i tańce ludowe (Bud.). 19.30 Dobranoc (W). 19.40 Dziennik (W). 20.10 Szklana niedziela (IV) (W). 20.20 „Trzy życzenia" — film pr. CSRS, dozw. od 12 lat (W). 21.55 Niedziela sportowa (W). 22.20 Śpiewa Maryla Pawłowska (Ł).

„FARAON" na ekranach

(B) Dokończenie ze str. 1

często je na pustyni Kizyl-Kum koło Buchary w Uzbekistanie, gdzie wybudowano wielkie dekoracje — świątynię Ptah i pałac faraona. Plenery w Egipcie filmowano na tle piramid, świątyni Amona w Karnaku, a także w Dolinie Królów w Luksorze. Kilka scen nakręcono na Jeziorach Mazurskich.

Wśród konsultantów filmu znajdował się jeden z najwybitniejszych autorytetów współczesnej egiptologii — prof. dr Kazimierz Michałowski. Właściwe prace „na planie" poprzedziły żmudne studia nad kostiumami i realiami codziennego życia w państwie faraonów. Wykonano tysiące kostiumów i najrozmaitszych rekwizytów, odtworzonych wiernie według zachowanych wzorów.

W filmie — trzygodzinnym, kolorowym i panoramicznym — występuje kilkudziesięciu aktorów, a w scenach masowych niejednokrotnie ok. 2 tys. statystów — żołnierzy radzieckich, którzy grają role bojowników egipskich i libijskich oraz mieszkańców Egiptu. Główną rolę, Ramzesa XIII reżyser zdecydował się powierzyć debiutantowi, studentowi Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Warszawie — Jerzemu Zelnikowi. Rolę jego przeciwnika — kapłana Herhora gra Piotr Pawłowski.

Spotkanie posłów na Sejm z mieszkańcami dzielnicy Górna

Wczoraj w godzinach popołudniowych w świetlicy ZPB im. Dzierżyńskiego odbyło się spotkanie posłów na Sejm PRL z mieszkańcami dzielnicy Górna. W spotkaniu wzięli udział: poseł, I sekretarz KŁ PZPR — Józef Spychalski, posłanka — Henryka Golińska i poseł Henryk Żakowiecki. W spotkaniu uczestniczyli także wiceprzewodniczący Prez. RN m. Łodzi — E. Wróblewski oraz sekretarze KD PZPR i członkowie Prezydium DRN — Górna.

Przewodniczący Prez. DRN Górna — E. Jagodziński przedstawił mieszkańcom 5-letni dorobek dzielnicy (lata 1961—1965) oraz nakreślił perspektywy jej rozwoju w bieżącej 5-latce. W okresie ostatniej 5-latki na Górnej oddano do użytku 37 tys. izb mieszkalnych i przeprowadzono do nowych bloków ponad 8 tys. rodzin. Górna stała się wielkim placem budowy i nadal dzielnica ta będzie się rozbudowywała. W okresie kampanii przedwyborczej mieszkańcy zgłosili 1.542 postulaty, z czego do końca ub. roku 1.312 załatwiono. W tym roku przewiduje się dalszy rozwój prac w czynach społecznych, których wartość w tej dzielnicy wyniesie — jak się przewiduje — 9,5 mln. złotych.

W dyskusji mieszkańcy mówili o istotnych problemach dzielnicy. Wskazywali na konieczność poprawy jakości wykonywanych remontów i szybszego usuwania usterek w nowych blokach. Dużo również miejsca poświęcono sprawie czynów społecznych, które winny być prowadzone kompleksowo.

Zabierając głos na spotkaniu — Józef Spychalski odpowiadał na liczne pytania wyborców oraz ustosunkował się do problemów poruszanych w dyskusji.

(j. kr.)

Trzęsienie ziemi w Chinach zarejestrowano na Śląsku

Stacja sejsmologiczna Planetarium Śląskiego w Katowicach zarejestrowała na swoich aparatach wtorkowe trzęsienie ziemi w Chinach. Wielkość tego trzęsienia była zbliżona w swojej sile do pamiętnego trzęsienia ziemi w Skopje.

Historycy łódzcy badają dzieje przemysłu włókienniczego na ziemiach polskich

W ubiegłym roku Komitet Nauk Historycznych PAN powołał do życia Komisję Koordynacji Badań nad Historią Przemysłu, komisja zaś z kolei sekcje historii poszczególnych branż przemysłu. Łódź, jako najbardziej do tego powołana, zajęła się badaniami dziejów przemysłu włókienniczego na ziemiach polskich (w granicach PRL). Sekcja Historii Przemysłu Włókienniczego pracuje pod kierownictwem prof. dr Gryzeldy Missalowej.

Wczoraj rozpoczęła się pierwsza, dwudniowa konferencja naukowa sekcji, poświęcona dziejom przemysłu włókienniczego na ziemiach polskich. Program konferencji przewiduje referaty, obejmujące problematykę powstawania i rozwoju przemysłu włókienniczego w XIX wieku i na początku XX wieku, problemy metodyki badań oraz zagadnienia aspektów socjologicznych rozwoju przedsiębiorstw wielkokapitalistycznych.

Na łódzką sesję przybyli przedstawiciele ośrodków naukowych w kraju, historycy — znawcy zagadnień przemysłu włókienniczego w naszym mieście oraz przedstawiciele władz miejskich i partyjnych.

Dziś dalszy ciąg i zakończenie obrad sekcji.

(woj)

Działalność polityczno-ideowa w środowisku studenckim

Wczorajsze plenum OZS ZMS, które odbyło się z udziałem przedstawicieli KŁ PZPR oraz władz wyższych uczelni poświęcone było problemom działalności polityczno-ideowej w środowisku studenckim. Podstawą do bogatej dyskusji był referat stwierdzający m. in., że mimo ciągłej pracy organizacji w tym kierunku ciągle jeszcze zbyt mało czasu poświęca się na wyjaśnianie i zaznajamianie studentów z problemami otaczającej ich rzeczywistości. Konieczne jest zwiększenie ilości odpowiednich szkoleń, dyskusji, spotkań i seminariów. Działalnością tego typu trzeba objąć całe środowisko, nie tylko członków ZMS. Określone studia specjalistyczne nie dają bowiem pełnych odpowiedzi na wszystkie nurtujące młodzież problemy.

(iw)

Zmotoryzowana szajka włamywaczy unieszkodliwiona

Z początkiem br. na terenie pow. łódzkiego oraz łaskiego miało miejsce kilka włamań do sklepów GS oraz wolno stojących pawilonów handlowych. Nieznani sprawcy działali niezwykle sprawnie, dokonując kradzieży pod osłoną nocy, w coraz to innej miejscowości. Z 13 na 14 stycznia okradziony został sklep GS w Wygodzie w pow. łódzkim. Tej samej nocy ze sklepu GS w Żytowicach skradziono towary wartości ponad 43 tys. złotych. W nocy z 22 na 23 stycznia ze sklepu GS w Kwiatkowicach w pow. łaskim, włamywacze zrabowali towar wartości 85 tys. zł. M. in. 63 zegarki, 23 budzików, drobne sumy pieniędzy itp. W nocy z 27 na 28 stycznia dokonano włamania do sklepów GS w Legędzinie oraz w Bechcicach w pow łódzkim. Po sprawnie działającej szajce złodziejskiej pozostawały rozbite łomem drzwi i zamki.

Na ślad gangu złodziejskiego natknięto się po włamaniu dokonanym w nocy z 5 na 6 lutego br. w Porszewicach, w pow. łaskim. Tym razem włamywaczom jak się później okazało zamieszkałym w tej miejscowości powinęła się noga. W śledztwie ustalono, że prowodyrem złodziejskiej szajki był zamieszkały w Porszewicach, 28-letni Stanisław Grzelczak, który dobrawszy sobie do kompanii wcześniej już karanego Józefa Bińkowskiego z Porszewic oraz także już karanego Henryka Sujeckiego z Konstantynowa, wspólnie z nimi urządzał nocne złodziejskie wyprawy. Przy dokonywaniu włamań oraz ukrywaniu skradzionego towaru, włamywacze posługiwali się „Wołgą" St. Grzelczaka.

Zmotoryzowana szajka złodziejska, której udowodniono do tej pory 6 włamań oraz paser J. Madej, osadzeni zostali w areszcie. O wynikach prowadzonego przeciwko nim śledztwa poinformowano dziennikarzy wczoraj na konferencji prasowej w KW MO.

M. Kr.

Uwaga, składacze ręczni

Zarząd Sekcji Składaczy Ręcznych zawiadamia, że w niedzielę, dnia 13 marca o godzinie 9.30 w lokalu Związku Poligrafów, Piotrkowska 106, odbędzie się roczne zebranie sprawozdawcze z działalności sekcji. Ze względu na ważność omawianych problemów, zarząd sekcji zaprasza wszystkich składaczy ręcznych.

ZARZĄD SEKCJI

POGODA

Dziś w Łodzi zachmurzenie zmienne z okresowymi przelotnymi opadami deszczu. Temperatura od 0 do 6 st. C. Wiatry umiarkowane i porywiste, zachodnie. Jutro zachmurzenie zmienne z możliwością przelotnych opadów, temperatura bez większych zmian.

ZE ŚWIATA

■ Byli tak dobrymi przyjaciółmi, że nawet wymienili swoje żony i dzieci i wszystko byłoby jak najlepiej, gdyby nie mieli tak licznego potomstwa.

Domenico Zeveglia i Nicodemo Calautti, pochodzący z Kalabrii, osiedlili się swego czasu w północnej części Włoch ze swymi małżonkami: Karmelą i Filomeną. Pierwsza miała troje dzieci, druga — sześcioro.

Kiedy okazało się, że Domenico pokochał żonę swego przyjaciela Filomenę, a Nikodem — Karmelę, dwaj małżonkowie uznali wymianę swoich żon i dzieci za rzecz całkowicie zrozumiałą. Jednocześnie Nikodem, który zawsze otrzymywał dodatek rodzinny na sześcioro swych dzieci, obiecał zwrócić połowę tego dodatku swemu przyjacielowi. Niestety, nie dotrzymał obietnicy. Sytuacja szybko zaognia się, tym bardziej, że obaj małżonkowie zaskarżyli się wzajemnie do sądu. Trybunał w Genui zażądał kilku dni dla zastanowienia się przed ogłoszeniem wyroku w sprawie tego galimatiasu małżeńskiego.

■ Brytyjskie towarzystwo biblijne w Edynburgu stwierdziło błąd w wydanym przez siebie przekładzie modlitwy pańskiej na jeden z afrykańskich języków używanych w Liberii. Sformułowanie wersetu: „I nie wódź nas na pokuszenie" pozwalało interpretować przez liberyjskich chrześcijan jako: „I nie przyłap nas gdy grzeszymy".

■ Do grupy adwokatów zwiedzających więzienie San Vittore przyłączył się więzień Francesco Boschi. W skradzionych ciemnych okularach i eleganckim szarym garniturze, ze sztuczną brodą zrobioną z pędzli do golenia, opuścił więzienie, mijając wraz z grupą gości strażników, z którymi się pożegnał. Była to pierwsza od 11 lat udana ucieczka z tego więzienia.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy wzięli udział w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku

S. † P.

Czesława Kalety

a w szczególności ks. Wysodzkiemu, Rodzinie, Dyrekcji, Koleżankom i Kolegom z Zakładu „Wiosna Ludów" oraz Przyjaciołom, Nauczycielom i Sąsiadom składamy serdeczne „Bóg zapłać".

ŻONA, CÓRKA i RODZICE

PROBLEMY SZKOLNE

MARATON

drugiego półrocza

Zakończyły się „gorące dni" w szkołach podstawowych, minął okres wywiadówek, podsumowano wyniki nauczania w pierwszym półroczu. Jakie są te wyniki? Na 94.363 młodych obywateli w wieku od 7 do 14 lat ponad 80 tys. rozpoczęło drugi semestr bez ocen niedostatecznych. Z kolei — ponad 14 tys. — z niedostatecznymi. 14,4 proc. wynosi odsetek ocen niedostatecznych. Jest to odsetek duży, taka jest również ocena Kuratorium.

Nie jest on zresztą czymś nowym, w ciągu ostatnich lat utrzymuje się mniej więcej na tym samym poziomie. W ubiegłym roku np. wyniósł ok. 15 proc. Pewną prawidłowością stało się również, że w miarę zbliżania się roku szkolnego ku końcowi odsetek niedostatecznych maleje, by na końcu roku zatrzymać się na poziomie 5 proc.

Nasuwa się tu więc pytanie dlaczego po pierwsze tak duży procent niedostatecznych, i po drugie w jaki sposób może obniżyć się tak znacznie na końcu roku? Sprawa jest skomplikowana i nie można jej upraszczać przez wysuwanie jakichś jednokierunkowych zarzutów. Na tzw. poziom klasy składa się wiele czynników, a m. in. indywidualne zdolności dzieci i ich warunki domowe, program nauczania i zdolności pedagogiczne nauczyciela itd. Dopiero wypadkowa tych wszystkich czynników daje pełny obraz przyczyn takiego, a nie innego stanu rzeczy.

Jeżeli jednak w tym określonym stanie rzeczy w ciągu następnego półrocza poziom nauczania może podnieść się wydatnie, to chyba znów nasuwa się pytanie: dlaczego? Niewątpliwie dzięki wspólnemu wysiłkowi obu stron: ucznia i nauczyciela. Obu stronom bowiem duża liczba dwójek nie przynosi zaszczytu. Dla ucznia jest to groźba „repetowania" klasy, dla nauczyciela — nie najlepsza opinia u władz. W dodatku nad szkołą wisi, jak przysłowiowy miecz Damoklesa, „ministerialne 5 procent", których nie powinna przekroczyć. Warto przy okazji poświęcić kilka słów sprawie, która wywołała w swoim czasie sporo kontrowersyjnych opinii. Przed kilku laty Ministerstwo Oświaty, opierając się na realnych danych z lat ubiegłych, „zaplanowało" w skali ogólnopolskiej odsetek nie promowanych na 5 proc. W głównej mierze chodziło o możliwość ustalania ile w danym roku młodzieży ukończy szkoły, ile przejdzie do gospodarki narodowej, jednym słowem o prawidłowe planowanie kadr dla produkcji.

Oczywiście, ustalenie liczby nie promowanych może mieć strony ujemne, jeśli przestrzegane jest zbyt rygorystycznie z jednej strony, a z drugiej — jeśli szkoła zaczyna troszczyć się o zmniejszenie liczby ocen niedostatecznych w drugim półroczu, zamiast zapobiegać im w pierwszym. Zdarzało się, że „wtajemniczeni" młodzi ludzie nie uczyli się, licząc na to, że i tak muszą przejść do następnej klasy, bo nie zmieszczą się w tych 5 proc. Miejmy nadzieję, że się zmieścili. Jak nas informuje Kuratorium, nie było wypadku pociągnięcia szkoły do odpowiedzialności za przekroczenie tego procentu.

Ale zarządzenie ministerstwa ma jeszcze inny i chyba najistotniejszy aspekt — mobilizacji nauczycieli i młodzieży do zwiększenia wysiłku, do systematycznej nauki i w efekcie ustawienie tych 5 proc. jako granicy górnej, a nie dolnej. Drugoroczność, to bardzo drogi prezent, który społeczeństwo ofiarowuje swym wcale nie najlepszym synom i córkom. Powtarzanie klas kosztuje w skali krajowej miliony złotych. Dlatego troską wszystkich zainteresowanych powinno być ograniczenie tego zjawiska do minimum.

Jest na pewno wiele sposobów zainteresowania rodziców dobrymi wynikami w nauce ich dzieci. Zresztą w tym kierunku sporo u nas zrobiono. We wszystkich szkołach działają zespoły pomocy koleżeńskiej, w których pod opieką wychowawcy, dzieci słabsze odrabiają lekcje z dziećmi zdolniejszymi. Dalszemu zacieśnieniu uległy też kontakty między szkołą a domem. Przyczynił się do tego też nowy system prowadzenia wywiadówek, wykluczający możliwość publicznego omawiania ocen poszczególnych uczniów.

Kuratorium stara się, by spotkania te przebiegały w jak najprzyjemniejszym nastroju. Już w wielu szkołach organizuje się na wstępie pokazy filmów o tematyce pedagogicznej, pogadanki i odczyty również na tematy wychowawcze, wystawy prac dziecięcych, imprezy z występami dzieci itd. Te momenty mają służyć wytworzeniu atmosfery, w której możliwa jest szczera, bezpośrednia rozmowa, jakieś serdeczniejsze zbliżenie między ludźmi, którzy o tych samych dzieciach mówią przecież „nasze dzieci".

Jakież wnioski z tych naszych rozważań? Chyba pierwszym zadaniem szkół powinna być likwidacja „maratonu do 5 procent" w drugim półroczu. Gdyby po pierwszym półroczu odsetek niedostatecznych był mniejszy (a przecież jest to możliwe), to mniejszy niż 5 proc. byłby również odsetek nie promowanych. A przecież chodzi o to, aby był on coraz niższy. To jest wspólny interes społeczny.

T. WOJCIECHOWSKA

Pomysłowa reklama

Jedna z firm japońskich zastosowała niedawno oryginalną formę reklamy swoich wyrobów — na gmachu firmy w centrum Tokio umieszczony został gigantycznych rozmiarów buldożer, dla większego efektu podświetlony jeszcze specjalnymi reflektorami. Maszyna jest oczywiście tylko makietą, lecz jej imponująca wielkość i błyszcząca blacha — mają swoją wagę... Wynosi ona 60 ton. Buldożer przekracza prawie trzykrotnie rozmiary zwyczajnego spychacza, gdyż długość makiety ma 19 metrów, a wysokość — ponad 8 metrów.

CAF — PANA

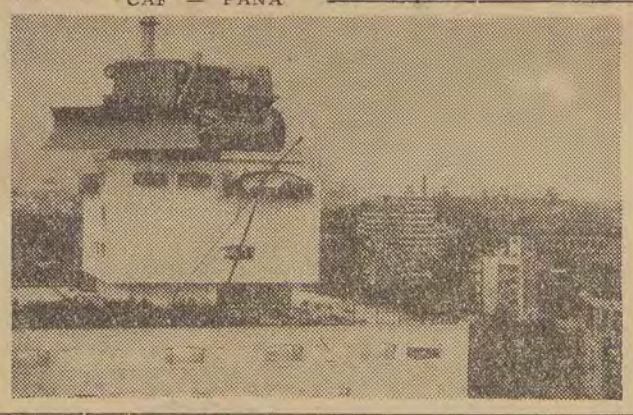

Mistrzowie i brakoroby

Rewelacje pewnego »abecadła«...

Trzeba uspokoić zainteresowanych: artykuł ten nie jest atakiem na ogół producentów naszych tkanin bawełnianych. W okresie ostatnich dwóch lat zrobili oni niemało dla ugruntowania pozycji swej w kraju i na zagranicznych rynkach, na których polskie kretony, popeliny i inne tego typu wyroby coraz skuteczniej konkurują z tkaninami znanych światowych marek.

Ale trzeba też i przypomnieć, iż owa pochwała starań o dobre imię polskich wytwórców, ugruntowana wysoką jakością wielu wyrobów przemysłu bawełnianego — nie odnosi się do wszystkich. Ze wśród 150-tysięcznej rzeszy włókniarzy z „bawełny" znajdują się i prawdziwi, wysoko kwalifikowani mistrzowie, sumiennie przestrzegający prawideł dobrej roboty i... tacy, którzy na to wszystko nierzadko machają ręką. Ci, którzy mimo nawet obiektywnych trudności potrafią nie zawalić produkcji i inni — dla których byle trudność to okazja do wypuszczenia na rynek tkaniny-braku.

* * *

Że nie jest to opinia bezpodstawna — dowodzą wyniki badań, przeprowadzonych ostatnio w Centralnym Laboratorium Przemysłu Bawełnianego w Łodzi.

Pracownicy tej instytucji zbadali i ocenili 123 artykuły przemysłu bawełnianego, wyprodukowane w 221 wersjach kolorystycznych. Przy ocenie zastosowano klasyfikacje do poszczególnych grup jakościowych, przy czym ustalono, że klasa A oznacza wyroby reprezentujące najwyższy standard światowy; klasa B — standard dobry, krajowy; a klasa C — wyroby poniżej wymagań, czyli inaczej mówiąc tzw. braki.

Wyniki tego niecodziennego „abecadła" okazały się niezwykle pouczające. Wskazały bowiem na zbyt mało dotychczas eksponowane zróżnicowanie jakościowe poszczególnych asortymentów tkanin, co w konsekwencji sprowadzało się do zacierania różnicy między dobrą a złą robotą producentów.

Dokonana w Centralnym Laboratorium analiza udokumentowała, że nasz przemysł bawełniany może się pochwalić wieloma asortymentami tkanin klasy „A", a więc reprezentującymi najwyższy światowy standard. Zaliczyć do nich należy przede wszystkim popeliny płaszczowe i koszulowe, dalej — wszelkie tkaniny kąpielowe, ręcznikowe, pościelowe, chusteczkowe, niemało asortymentów tkanin dekoracyjnych i sukienkowych i inne. Tym czasem reklama tych wysokojakościowych tkanin wydaje się być zbyt skromna. Nie są one dostatecznie eksponowane na rynku i wskutek tego ich cenne walory nie docierają często do świadomości zwłaszcza mniej wyrobionych odbiorców.

Obok tych pozytywnych efektów pracy naszego przemysłu bawełnianego nie brak i zjawisk ujemnych, na co również zwraca uwagę wspomniana analiza. Mowa tu o grupie tkanin zakwalifikowanych do klasy „C".

Jakie były najczęstsze przyczyny dyskwalifikacji tkanin? Przede wszystkim nadmierna kurczliwość, nieestetyczny wygląd oraz nietrwałe wybarwienie. Cześć z tych tkanin, z owej najniższej grupy „C" wykazała jeden z tych mankamentów (np. kurczliwość); znalazły się jednak i takie, które okazały się i nadmiernie kurczliwe i źle wybarwione i niestarannie wykończone. Przy produkcji tych ostatnich zaniedbano więc i technologię i dopuszczono do zwykłego partactwa w ostatecznym wykończeniu — co w efekcie zamiast towaru dało zwykły, nie nadający się do sprzedania bubel.

* * *

Ciekawa była reakcja producentów na wyniki badań Centralnego Laboratorium przesłane im z pytaniem — jakie widzą możliwości polepszenia swej produkcji? Otóż niektórzy potraktowali sprawę bardzo poważnie, przedstawiając własne propozycje podniesienia jakości tkanin i usunięcia zaobserwowanych zaniedbań. Rzecz charakterystyczna, że wśród najrzetelniej reagujących na krytykę znaleźli się przeważnie producenci tak wysokiej klasy jak np. zakłady w Andrychowie lub ZPB im. Dubois — znany producent wysokojakościowych tkanin na eksport. Większość natomiast zakładów próbowała wykręcić się, zwalając wszystko, a więc i własne zaniedbanie na cudze konto, tj. na zły surowiec, nieodpowiednie barwniki oraz na braki w wyposażeniu wykończalni.

* * *

Bądźmy jednak obiektywni. Przeszkody faktyczne, niezależne od złej czy dobrej woli danego producenta tkanin — istnieją. Są to zjawiska o tyle groźne, że nie tylko utrudniają załodze dobrą robotę, ale przez sam fakt częstego występowania... demoralizują ją. Trudno bowiem wytłumaczyć niejednemu robotnikowi, że przez własne niedbalstwo spowodował stratę tylu a tylu to metrów tkaniny, skoro wszyscy w zakładzie wiedzą, że wskutek nadesłania do zakładu nie takiego jak potrzeba barwnika, czy nie takiego jak by należało surowca marnuje się nierzadko całą partię towaru; że należy oszczędzać najmniejszy kłaczek bawełny skoro źle skonstruowana lub niewłaściwie konserwowana maszyna szarpie przędzę na strzępy itp.

Tego rodzaju utrudnień natury obiektywnej w zakładach nie brak. Powtarzają się one od lat, choć od lat mówi się o tym i na fabrycznych naradach wytwórczych i na konferencjach najwyższego szczebla. Co gorsza jakoś nie słychać o wyciąganych z tego powodu poważniejszych w stosunku do winowajców, konsekwencjach. Najczęściej kończy się wszystko na karach konwencjonalnych, wypłacanych sobie zgodnie przez kooperantów karach, które w nikogo personalnie nie godzą, ani specjalnie nie biją po kieszeni. W ostatecznym bowiem bilansie zakładu kary wypłacone jednym równoważą kary ściągnięte od drugich. I tak to jakoś leci...

Opracowany przez Centralne Laboratorium Przemysłu Bawełnianego i Zjednoczenie program podniesienia jakości produkcji tkanin bawełnianych dotyczy zarówno konkretnych zakładów i tkanin (pewne tkaniny zaleca się w ogóle wycofać z produkcji), jak i zakłada nowe generalne rozwiązania niektórych zagadnień.

Jest to program niewątpliwie interesujący i jego realizacja przyczynić się może poważnie do polepszenia sytuacji na rynku. Pod warunkiem, że w ślad za porządkowaniem techniki, przepisów i organizacji pracy w zakładach — do bitwy o jakość produkcji staną całe załogi. Tego jednak musi chcieć nie tylko (jak mówi Boy) „dwoje na raz" tj. i robotnik i jego bezpośredni czy pośredni zwierzchnik w fabryce, ale i wszyscy w całokształcie produkcji tkanin partycypujący — a więc i „ci" z przędzalni, tkalni i wykończalni i „tamci" — liczni dostawcy surowca, barwników, chemikalii i innych artykułów pomocniczych z różnych zjednoczeń i resortów.

K. WYRZYKOWSKA

Ze świata

Ciekawostki

160.000 DODAWAŃ NA SEKUNDĘ

Nowojorski ośrodek obliczeniowy firmy „Univac", obsługujący wiele instytucji, posiada 5 elektronicznych maszyn cyfrowych. Ich łączna moc obliczeniowa wynosi około 160.000 dodawań na sekundę.

MASZYNY Z RODZINNYMI SKŁONNOŚCIAMI

Jedną z największych w świecie rodzin automatycznych maszyn matematycznych jest amerykańska IBM 360. Poszczególne jej modele oparte na zunifikowanych elementach konstrukcyjnych, łatwo dają się zestawiać w kompleksy, przystosowane do konkretnych życzeń odbiorcy.

„DNIEPR" DLA PRZEMYSŁU

Związek Radziecki rozwija seryjną produkcję cyfrowej maszyny tranzystorowej typu „Dniepr". Jej głównym przeznaczeniem jest automatyczne sterowanie procesami produkcyjnymi w przemyśle.

MIKROMINIATURYZACJA...

W jednym z amerykańskich instytutów badawczych prowadzone są prace nad mikrominiaturową maszyną matematyczną. Układy jej w jednym centymetrze objętości mają zawierać kilka miliardów odrębnych elementów elektronicznych.

(WiT-AR)

Dzień powszedni Temidy

Koledzy, rodzina i... rozsądek

A raczej brak rozsądku. I to zarówno u tych wymienionych w tytule, jak też u tych, u których rozsądek ów, przytomność umysłu i prawidłowa reakcja wymagane są w stopniu szczególnym. Bo czyż można powiedzieć, że jest rozsądny, o kierowcy n a s ł u ż b i e (w czasie pracy lub tuż przed podjęciem pracy), który ulega namowom przyjaciół, czyż można się u niego spodziewać prawidłowej reakcji podczas jazdy, kiedy nie potrafi p r a w i d ł o w o z a r e a g o w a ć na postawiony przed nim przez usłużnego kolegę czy kuzyna kieliszek wódki?!

Doświadczenie i praktyka życiowa każą na takich ludzi patrzeć bardzo sceptycznie, na ich zaś doradców i kusicieli — jako na tych, którzy wyświadczają im przysłowiową niedźwiedzią przysługę. A często także — jako n a w s p ó ł w i n n y c h przestępstwa, zdarza się nawet, tragedii...

* * *

O 28-letnim Ryszardzie M. np. mówiono, że był „samochodziarzem" z powołania. Po raz pierwszy zasiadł „za kółkiem" gdy miał lat 20. Jeździł bez wypadku i upomnień, zadowoleni byli z niego przełożeni, cieszył się mirem wśród kolegów. Aż do czasu kiedy to spotkał „usłużnego przyjaciela" (!).

Dnia tego zwoził do bazy opakowania. Dzień jak co dzień zbliżał się do końca, kiedy właśnie „licho" przyniosło kusiciela.

— C o, z e m n ą się nie napijesz? Przecież nie jesteś „zielony listek" — szemrał uwodzicielsko nad uchem kierowcy, wymachując bulgoczącym „dowodem przyjaźni".

Jak tu odmówić tak serdecznym(!) zaproszeniom. Zwłaszcza, że pan Ryszard w żadnym wypadku za „zielonego listka" uchodzić nie chciał. Przyjaźń więc została przypieczętowana mocnym trunkiem. Z tym, że przyjaciel poszedł do domu, Ryszard M. zaś zasiadł za kierownicą służbowego „Żuka", skąd — dzięki czujności patrolu służby milicyjnej — wylądował w Komendzie Ruchu Drogowego MO!

Dalej sprawy potoczyły się zwykłym w takich wypadkach trybem: przyjaciel dawno już zapomniał o kacu, Ryszardowi M. wymówiono zaś pracę, a prokurator wytoczył przeciwko niemu akt oskarżenia. Finał rozegrał się parę dni temu przed Sądem Powiatowym dla m. Łodzi, który — za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwym (Ryszard M. miał we krwi 2 promille alkoholu!) — skazał ofiarę przyjacielskiego poczęstunku na karę 2.5 tys. zł grzywny, p o z b a w i a j ą c go nadto p r a w a p r o w a d z e n i a p o j a z d ó w mechanicznych na przeciąg lat dwu.

* * *

Powie ktoś — przecież nic się nie stało. To prawda, ale s t a ć s i ę m o g ł o. Autorytety medyczne stwierdzają, że już 1 promil alkoholu we krwi powoduje takie zaburzenie czynności psychomotorycznych, iż ludzie tacy spowodować mogą wypadek w każdej okoliczności. To, że nie zawsze do wypadku dochodzi nikogo nie usprawiedliwia. Tym bardziej, że często nie dochodzi dzięki czujności MO i części społeczeństwa, które coraz częściej i coraz prawidłowiej reaguje na widok pirata drogowego.

Oto, widząc niepewnie jadący samochód, przypadkowy przechodzień alarmuje najbliższy patrol MO; oto inny obywatel zawiadamia funkcjonariusza milicji, że pijany człowiek chce usiąść za kierownicą; oto wreszcie zdyszana kobieta melduje napotkanemu milicjantowi, że kierowca który ją wiózł wydaje jej się mocno „pod gazem"...

Milicja zatrzymuje „Warszawę". Kierowca — Leonard O. wyraźnie pachnie „browarem". Zresztą widać już na oko, że czuje się niepewnie. Badanie krwi potwierdza przypuszczenia — krew wykazuje zawartość 1,98 promille alkoholu.

I tym razem wypadku nie było. Kto wie jednak czy nie z a p o b i e g ł a mu „NN" (— jak figuruje w raporcie milicyjnym) obywatelka?!

W każdym bądź razie wykazała ona znacznie więcej rozsądku niż kolega Leonarda O., którego ten spotkał wracając wieczorem samochodem do garażu i którego namowom ulegając, zgodził się na oblanie tego spotkania. A dziś odpowie za to przed sądem...

* * *

Koledzy, przyjaciele, rodzina... Nikt przecież, jeśli nie jest nałogowym alkoholikiem (takich zaś wśród kierowców — mam nadzieję — nie ma) nie pije wódki sam. Pije raczej z racji okazji, w towarzystwie swoich bliskich, czy też nawet mniej mu bliskich ale dobrze znanych i dobrze mu życzących osób.

Wiosna za pasem, rozpoczął się motorowy sezon, na drogach robi się coraz tłoczniej. Pijany człowiek za kierownicą staje się coraz niebezpieczniejszy.

Organa bezpieczeństwa ruchu drogowego wykazują dużą aktywność w walce z tą plagą. Rozwijają szeroką działalność nie tylko represyjną, ale i profilaktyczną, organizują spotkania z kierowcami itp. Tylko pośredni sprawcy pozostają w cieniu, kusiciele bez twarzy...

Nie ma wprawdzie takiego przepisu, który by określał karę za picie z kierowcą; nawet wtedy, kiedy kusiciel ma p e ł n ą ś w i a d o m o ś ć, że pije z człowiekiem, który za chwilę siądzie za kierownicą. Można nad potrzebą takiego przepisu dyskutować, ale można też już dziś ludzi takich określać z nazwiska, z a p r a s z a ć na procesy kierowców-pijaków. Niech przynajmniej zobaczą skutki swych „przyjacielsko-rodzinnych przysług"...

JANUSZ KRAJEWSKI

Rajd „Dziennika Łódzkiego" z patrolami MO

AKCJA „CYWIL"

Jak już wspominaliśmy, przedwczoraj KD MO Górna zorganizowała kolejną akcję mającą na celu zabezpieczenie spokoju i porządku w dzielnicy. Trwała ona od godz. 18 do 24. Funkcjonariusze MO w cywilnych ubraniach, pieszo i „cywilnymi" samochodami patrolowali ulice. Aktywny udział brały także posterunki ORMO dzielnicy (1, 6, 8, 10, 12, 14, 15, 17, 20, 24 i 28). Łączna liczba biorących udział w akcji — 195 osób.

Jednej z grup operacyjnych towarzyszył nasz reporter.

Przed pijalnią piwa na ul. Zarzewskiej 9 tłoczno. Wiadomo, 10 — jeden z dni wypłaty. Co chwila w drzwiach ukazują się mniej czy bardziej wstawieni amatorzy „bezalkoholowego" napoju.

Przy restauracji „Rzgowska" — grupa wyrostków. Głośno rozmawiają. Z restauracji wychodzi nietrzeźwy, starszy mężczyzna, skręca w boczną ulicę. Dwóch wyrostków udaje się za nim. W pewnym momencie oglądają się za siebie. Spostrzegają trzech idących za nimi mężczyzn (to funkcjonariusze MO), zawracają pod restaurację. Po kilku minutach wszyscy się rozchodzą.

Budka z piwem na ul. Rzgowskiej. Znów — około 10 wyrostków. Każdy trzyma w ręku butelkę piwa. Wśród nich wielokrotnie zatrzymywany przez milicję młody chuligan — K. Jest godzina 19.10, kobieta w kiosku sprzedaje jeszcze piwo. Jeden z funkcjonariuszy udziela jej napomnienia. Obrażona zamyka budkę. Młodzieńcy rozchodzą się.

Jedziemy na ul. Leczniczą w stronę poradni zdrowia. Do poradni przylega park, gęsto zadrzewiony. Ani jednej latarni. Dziś jest spokojnie. Latem bywają tu prawdziwe kłopoty — mówią funkcjonariusze MO. I pomyśleć, że mimo postulatów mieszkańców, oświetlenie parku nie jest przewidziane w najbliższej 5-latce.

Przed kinem „Roma". Trzech nietrzeźwych, zaczepia jednego z funkcjonariuszy. Bardzo niechętnie wyciągają dowody osobiste. Odprowadzeni na przystanek tramwajowy z oporem wsiadają do odjeżdżającego tramwaju.

Wracamy do samochodu, który zostawiliśmy w pobliżu restauracji „Rzgowska". Wprost na nas z bramy wchodzi, a raczej pełza, pijany młody człowiek. Ma kłopoty z pozbieraniem garderoby. Odwozimy go do Izby Wytrzeźwień.

Podczas akcji nikogo nie zatrzymano. Wieczór i noc z 10 na 11 były w dzielnicy Górna spokojne. (Lw.)

Prezenty dla Ewuni Dudzińskiej

Właściwie nie wiemy czy córeczka p. Anny Dudzińskiej urodzona 8 bm. o godz. 0.05 będzie miała na imię Ewunia, ale tak ją dziś nazywamy. Ona to bowiem jest dzieckiem, któremu przypadły w udziale prezenty ufundowane z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet przez Handlowy Dom Dziecka i PKO. HDD jak już informowaliśmy, przeznaczył uniwersalny wózek, wartości 1.700 zł, a PKO wieloletnią książeczkę oszczędnościową ze 100-złotowym wkładem. Z inicjatywą ufundowania tych nagród wystąpił „Dziennik Łódzki".

Córeczka p. Anny Dudzińskiej przyszła na świat w Szpitalu im. Madurowicza. Matce i ojcu oraz maleńkiej Ewuni serdecznie gratulujemy. Prosimy o odebranie ufundowanych nagród w HDD przy ul. Piotrkowskiej 60/62 i w I Oddziale Miejskim PKO przy Al. Kościuszki 15 u naczelnika wydziału operacyjnego. (k)

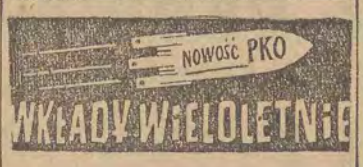

W służbie ...zjadaczy chleba

Opanowali sztukę przekazaną im przez pokolenia pra... praprzodków. Jedni naciskają guziki linii automatycznych, inni machają łopatą w temperaturze 50 stopni. Mowa oczywiście o piekarzach. Narzekamy na zakalec, twardą jak podeszwa skórę, „gnieciuchy" i wszelkiego rodzaju niespodzianki, jakie kryją się w piekarniczych wyrobach, ale nie możemy się bez nich obejść.

Ci, których przedstawiamy, mają za sobą po kilkadziesiąt lat pracy. Wybrali ten zawód z różnych powodów. Jeden, syn ogrodnika, po prostu dlatego, że w piekarni jest ciepło, a w ogrodzie bywa czasem mroźno, inny dla tradycji rodzinnej. Wszyscy są zgodni — jak już raz powąchało się tej świry piekarskiej, to trudno o niej zapomnieć.

Ci czterej reprezentują ogromną armię łódzkich piekarzy, których na równi z nami denerwuje, jeśli coś się nie uda. Stanisław Wardziński pracuje w swoim zawodzie 45 lat, jego kolega Tadeusz Błażejewski 29 lat — zaczynał od „chłopca na posyłki", Zygmunt Sikorski, piekarz z tradycją i Józef Jasiński, piekarz od 35 lat. (iw.)

Foto — L. Olejniczak

Łódzki sukces na warszawskiej giełdzie piosenki

Na ostatniej, marcowej Radiowej Giełdzie Piosenki, która odbyła się tradycyjnie w kawiarni „Nowy Świat" duży sukces odniosła łódzka piosenkarka p. **Krystyna Wawrzkiewicz.** Śpiewana przez nią piosenka „Do jutra" (muzyka Ita Żółkiewska, słowa Witold Rębkowski) została zakupiona przez Polskie Radio, jako jedna z trzech spośród 24 prezentowanych.

Podczas giełdy wyłoniono ponadto jedną propozycję na Festiwal Opolski — „Balladę o Zenku" Tadeusza Chyły i Andrzeja Waligórskiego, śpiewana przez Tadeusza Chylę oraz zakwalifikowano do wykonywania na estradach i na antenie radia trzy piosenki, wśród nich „Och, ty w życiu" w znakomitym wykonaniu Wojciecha Młynarskiego, który jest jednocześnie autorem tekstu. Muzykę skomponował Janusz Sent. (iw)

Kotlety mielone i kooperacja

30 tys. maszynek bez noży i sitek

Zupełnie nieoczekiwanie, przyznajemy, otrzymaliśmy wyjaśnienie od Odlewni i Emalierni „Blachownia" (w Blachowni k. Częstochowy) dotyczące naszej notatki w sprawie braku na łódzkim rynku maszynek do mięsa. Zakład ten wskazano nam w „Argedzie", jako nie wywiązujący się z dostaw poszukiwanych maszynek. We wspomnianym wyjaśnieniu czytamy: „Stwierdzenie w artykule o niewywiązywaniu się zakładu z dostaw maszynek do mięsa jest słuszne. Przyczyną tego stanu rzeczy jest brak sitek i noży otrzymywanych dotychczas z Fabryki Opakowań Wyrobów Blaszanych w Zawierciu — Borowe Pola... W chwili obecnej posiadamy ok. 30 tys. sztuk całkowicie zmontowanych maszynek bez sitek i noży. W takim stanie nie możemy ich dostarczyć na rynek. Szereg interwencji nie przyniosło żadnej poprawy".

No cóż, interweniujemy wobec tego my. Jeżeli mogła nam odpowiedzieć i to szybko „Blachownia", może zechce także niesłowny jej kooperant. (iw)

„Małe słówko kocham"

W poniedziałek, 14 bm. o godz. 18 w sali MZDK (Al. Politechniki 17) na spotkaniu z polską piosenką uczyć się będziemy plebiscytowej radiowej piosenki marca z repertuaru **Danuty Rinn — „Małe słówko „kocham".**

W programie nauka piosenki, konkursy dla amatorów z nagrodami oraz koncert życzeń.

„MASKARADA" i tradycyjny „kwiatek dla Ewy"

Przypominamy, że dziś 12 bm. o godz. 19.15 odbędzie się w Teatrze Powszechnym tradycyjna impreza „Dziennika Łódzkiego" pt. „Kwiatek dla Ewy".

Związana z nią jest premiera znakomitego dramatu M. Lermontowa „Maskarada", który Teatr Powszechny wystawia w związku z 125 rocznicą śmierci tego wybitnego pisarza rosyjskiego. Muzykę napisał Aram Chaczaturian. Spektakl reżyseruje Tadeusz Żuchniewski, scenografia Andrzeja Jędrzejewskiego i Jadwigi Przeradzkiej.

W rolach głównych wystąpią m. in.: Ryszard Sobolewski, Alicja Knast i Jadwiga Siennicka. (A.)

Fotogramy T. Linka

Co jest powodem powodzenia — nazwisko autora czy też umieszczony vis a vis wejścia „Akt na plaży?" — trudno dociec, w każdym razie dawno już salon wystawowy ŁTF przy ul. A. Struga nie cieszył się taką frekwencją. A trzeba stwierdzić, że właśnie akty są nie najmocniejszą stroną ekspozycji. Uwagę natomiast zwracają i przykuwają fotogramy będące artystyczną syntezą ruchu.

Tadeusz Link wystąpił tu w roli skrupulatnego rejestratora, ale przede wszystkim utalentowanego malarza wdzięku. Każda z utrwalonych na papierze scen baletowych, każde taneczne pas zachwyca wdziękiem i przyciąga swą ekspresją.

Zainteresowania Linka nie ograniczają się wszakże wyłącznie do fotografowania ruchu w jego rozlicznych odmianach. Równie mocno zafrapowała go uroda morskiego żywiołu i dzikość górskiego krajobrazu. „Portrety" żaglowców, kilkutonowe akcesoria statków, fragmenty przystani i nabrzeża składają się na cykl owiany słonym morskim wiatrem. Jego wzruszającym podsumowaniem jest „Oczekiwanie" — doskonałe studium nadziei, obawy, niecierpliwości.

Wystawa Tadeusza Linka będzie się na pewno cieszyć niesłabnącym powodzeniem — miejmy nadzieję, że nie tylko na skutek reklamowych walorów „Aktu na plaży". (jot)

MIASTO W NOTESIE

KOLOROWE TYNKI

Wciąż jeszcze budowane obecnie bloki w osiedlach mieszkaniowych są jednostajne, szare i niemal bliźniaczo podobne do siebie. Jest jednak nadzieja, że wkrótce domy będą bardziej kolorowe. Zakład Badań i Doświadczeń przy udziale Instytutu Techniki Budowlanej opracował trwałe, kolorowe powłoki chemiczne do elewacji domów. Po okresie prób, w przyszłym roku — jeśli oczywiście próby wypadną pomyślnie — elewacje te będą stosowane w szerokim zakresie. Prowadzi się również próby kolorowych trwałych elewacji ceramicznych, które także przyczynią się do urozmaicenia monotonności osiedli mieszkaniowych. (j kr.)

JEDNA WKR DLA ŚRÓDMIEŚCIA I WIDZEWA

Od 15 marca br. ulega likwidacji Wojskowa Komenda Rejonowa na Widzewie. Mieszkańcy tej dzielnicy mogą załatwiać swoje wojskowe sprawy w WKR Śródmieście, która po reorganizacji obejmuje swym zasięgiem również Widzew.

„TURECKA" W NOWEJ SZACIE

Mniej więcej tydzień temu otworzyła swoje podwoje kawiarnia „Turecka", odświeżona, zmodernizowana i wiosennie czysta. Między innymi w ramach remontu przeniesiono szatnię do pierwszej sali i jak stwierdziliśmy, zmiana ta wyszła kawiarni jedynie na dobre. Czyste ściany, nowe firanki i niezmiennie dobra kawa, zwabiły znów rzesze starych klientów. (iw)

NIE BĘDĄ ANONIMOWI

W jednej z notatek pisaliśmy o anonimowych producentach wkładów do długopisów, które sprzedają m. in. kioski „Ruchu". Cieszy nas, że po naszej notatce łódzki „Ruch" wystąpił do producentów tych wkładów z prośbą o ich znakowanie. Jest więc nadzieja, że wreszcie będziemy wiedzieli kto partaczy, a kto robi dobre wkłady do długopisów. (j. kr.)

Kupony zamieścimy 15, 16 i 17 marca

Co będzie modne wiosną — wielka rewia „Telimeny"

O tym przekonamy się już niedługo, bo 16 i 17 bm. na imprezach zorganizowanych przez „Dziennik" i „Telimenę". Łódzki dom mody zaprezentuje około 100 modeli. Już dziś możemy zdradzić tajemnicę, że „Telimena" lansuje na najbliższy sezon suknie „futerał" z dużą ilością plisowań, cięć krzyżujących się i odcinanych karczków. Kostiumy składają się z sukni i krótkiego żakietu.

Płaszcze mogą mieć trzy linie: prosty redingot, redingot poszerzany silnie od bioder (lata trzydzieste) i linie trapezu poszerzonego dołem. Kołnierze w zaniku, najczęściej stójki. Wszystko bardzo krótkie. Ważne detale: dużo stębnowań i lamówek. Kolory: biały, beż, róż, niebieski, jasnoszary. Zestawy tradycyjne: biało-czarne i biało-granatowe oraz nowe szokujące zestawienia: żółto-różowy i czerwono-zielony. „Telimena" lansuje suknie telewizyjne długie wykonane z tkanin o deseniach meksykańskich.

Przypominamy, rewie odbędą się 16 i 17 bm. w Filharmonii o godz. 19. W przerwach spektakli przewidziane jest losowanie 4 garsonek i 2 sukienek na kupony wycięte z „Dziennika" i wypełnione. Kupony zamieścimy 15, 16 i 17 bm. Kto nie weźmie udziału w pokazach, zechce nadesłać wypełnione kupony na adres redakcji. Losować będziemy tu 2 garsonki i 2 spódniczki. (k)

Nowa linia tramwajowa „28"

Od poniedziałku — 14 marca — MPK likwiduje tramwaj „26-bis" i uruchamia nową linię tramwajową „28". Wozy tej linii kursować będą tylko w dni powszednie w godz. od 6 do 18 na trasie: Kolej Obwodowa, ul. Pabianicka, Al. Politechniki a następnie ulicami Żeromskiego, Kopernika, Gdańską, Zieloną, Narutowicza, Kilińskiego, Franciszkańską, Wojska Polskiego i Strykowską.

Częściowej zmianie ulegnie również trasa „19", a tramwaje linii „16" będą kończyć jazdę przy Dworcu Fabrycznym. (wit.)

POD paragrafem

Wyrok na sprawców awarii w „Telimenie" • Włamanie do kiosku

Sąd Woj. dla m. Łodzi ogłosił wyrok na byłych pracowników „Telimeny", którzy 8 października ub. roku w stanie nietrzeźwym umyślnie spowodowali w ciągu jednej zmiany dwukrotną awarię agregatu laminującego.

Awaria ta, jak wspominaliśmy, spowodowała 4-godzinną przerwę w produkcji i straty sięgające 45 tys. złotych.

E. Kozakiewicz (Nowomiejska 6), skazany został na 1 rok więzienia, a R. Bergholz (A. Struga 58) na 10 miesięcy więzienia. Zasądzono też na rzecz „Telimeny" — 22 tys. złotych odszkodowania. (Lw)

* * *

W nocy z 29 na 30 listopada ub. roku Włodzimierz Gołaszewski pseudonim „goły" (lat 20) zam. Solna 10, usiłował dokonać włamania do kiosku „Ruchu" przy zbiegu ulic Północnej i Kilińskiego. Zdążył zerwać kłódki, wyłamać okiennicę i wybić szybę. Przedsięwzięcie nie powiodło się dzięki interwencji patrolu MO.

Wczoraj w Sądzie Pow. dla m. Łodzi odbyła się rozprawa. Gołaszewski skazany został na 7 miesięcy aresztu, 500 zł grzywny i 2 lata utraty praw publicznych i honorowych praw obywatelskich. (Lw)

Zamiast kwiatów

Dla uczczenia pamięci zmarłej w dniu 8 bm. śp. Pauliny Wędrowskiej, przekazujemy zamiast kwiatów kwotę 150 zł na Dom im. prof. dr Szustrowej, pragnąc gorąco, by dawni przyjaciele zmarłej przyłączyli się do tego skromnego datku

F. G., M. S., G. K.

Malarstwo Józefa Wasiołka

W foyer Teatru Nowego zorganizowana została wystawa malarstwa Józefa Wasiołka, w skład której wchodzi 19 olei.

Rzetelne, bogate w walory warsztatowe malarstwo Wasiołki stoi pod znakiem realizmu. Inspiracją dla jego twórczości jest przyroda, której uroki rozpracowuje on con amore. Rozpracowuje — ale nie fotografuje, podbudowując swoje wizje bardzo interesującymi zestawieniami i niuansami kolorystycznymi. I ten też moment ustala charakter i klasę jego malarstwa.

Wśród jego kolorowych propozycji malarskich zwraca uwagę „Pejzaż łódzki II" potraktowany szeroko, ograniczony w barwnych gamach, lapidarny, niemniej pełen nastroju. Dalej również szeroko malowane a ujęte w tonacji zielonej „Lato", „Brama Ostrobramska" silnie kontrastowa o ciekawych efektach świetlnych. Reprodukcję tego obrazu wydały ostatnio w swojej specjalnej serii Łódzkie Graficzne Pracownie Doświadczalne.

Reminiscencją czasów, które już minęły, są „Czworaki" — stare, walące się chałupy, lapidarne, syntetyczne, a jednak nastrojowe.

Jego pejzaże ze Szklarskiej Poręby, Kazimierza nad Wisłą i Starego Sącza, są dalszym dowodem syntetycznego widzenia świata. Artyście nie chodzi w nich o wciągnięcie widza w wyrafinowaną pułapkę zaskoczenia. Stara się rzetelnie podać realia i stworzyć właściwą dla nich aurę — co też udaje mu się w pełni! (M. J.)

W nowym numerze Odgłosów:

- Wiadomo — stolica
- Uwagi o nauczaniu języka polskiego
- As wywiadu radzieckiego o sobie
- Historia uniwersalna?
- Z wyznań wiejskiego satyryka
- Spotkanie ze „Słowem"
- Małżeństwo z rozsądku
- Felietony, film, recenzje.

— Nie mają państwo niepotrzebnych butelek? Mogą być nie dopite!

Radio i telewizja

SOBOTA, 12 MARCA

PROGRAM I

6.00 Dziennik. 6.15 Muzyka popularna. 6.50 „Rozmowy na tematy prawne". 9.00 Aud. pt. „Wesoła podróż". 9.20 Muzyka rozrywkowa. 9.30 Felieton muzyczny J. Waldorffa. 10.00 „Bój" — fragm. 10.20 4×10 minut polskich zespołów instrument. 11.00 „Śladem zbiegów" — słuch. 11.30 Aud. Region. Rozgł. PR w Rzeszowie. 12.10 Utwory na alfówkę. 12.25 „Golenie" — opow. 12.40 „Więcej, lepiej, taniej". 13.00 Aud. pt. „Opowiedział dzieciom sowie". 13.20 (Ł) Koncert rozrywkowy. 14.00 Rolniczy kwadrans. 14.15 Koncert estradowy. 15.00 Wiad. 15.05 Kultura pilnie poszukiwana. 15.25 Z płytoteki rozrywkowej. 16.00 Popołudnie z młodością. 17.45 Transm. mistrzostw świata w hokeju na lodzie Polska — USA. 19.10 Publicystyka międzynarodowa. 19.20 „Wędrówki muzyczne po kraju". 20.00 Dziennik. 20.26 Wiad. sportowe. 20.35 Program z dywanikiem. 21.40 Muzyka taneczna. 22.05 „Od Cimarosy do Gershwina" — koncert popularny. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Wiad. sportowe. 23.12 Gra zespół J. Miliana. 23.32 Muzyka taneczna. 24.00 Wiad. 0.05 Program nocny. 1.00 Wiad. 1.05 D. c. programu nocnego. 2.00 Wiadomości. 2.05 D. c. programu nocnego. 2.55 Wiad.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 „Ludzie wśród których żyjemy". 9.00 Muzyka symf. 9.30 „Dla każdego coś wesołego". 9.40 Publicystyka międzynarodowa. 9.50 Wiązanka przebojów. 10.00 Wiad. 1.05 Muzyka klasyczna. 10.31 Elementarz muzyczny. 10.50 „Kamienny bruk" — fragm. 11.10 Muzyka. 11.20 Poranny koncert. 12.06 Z kraju i ze świata. 12.25 Muzyka operowa. 12.50 „Technika na co dzień" — magazyn. 13.10 (Ł) Komunikaty. 13.10 (W) Koncert popołudniowy. 13.50 (Ł) Audycja aktualna. 14.00 Muzyka symf. 14.30 Uniwersytet Radiowy. 14.45 „Błękitna sztafeta". 15.00 Mel. i piosenki. 15.30 Dla dzieci słuch. pt. „Przygoda Gienia". 16.00 Wiad. 16.05 Publicystyka międzynarodowa. 16.15 Muzyka polska. 17.01 (Ł) Aktualności łódzkie. 17.15 (Ł) „O biuletynie, Strasburgu i owocach" — komentarz. 17.30 (Ł) „Z teatrem na ty" — aud. 17.35 (Ł) Mozaika muzyczna. 18.20 (Ł) Reportaż z pustego pola. 18.50 Felieton M. Jorsta. 19.00 Wiad. 19.05 Muz. i akt. 19.30 „Matysiakowie". 20.00 Klub Nastolatków. 20.30 Kompozytor tygodnia. 20.41 Muzyka jazzowa. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.50 Muzyka. 22.00 Radio-Kabaret „Trzy po trzy". 23.00 Z muzyki francuskiej. 23.50 Wiadomości.

TELEWIZJA

9.55 Biologia — kl. XI „Karol Darwin i jego teoria ewolucji" (W). 10.25 Przerwa. 10.55 Geografia (kl. V) „Ziemia, nasza planeta" (W). 11.25 „Bumerang" — film fab. prod. USA od lat 16 (W). 12.50 Przerwa. 16.05 „Karać czy nie karać?" — program dla nauczycieli (W). 16.25 7 lekcja jęz. ros. (W). 16.45 Wiadomości dnia (Ł). 17.00 Dziennik (W). 17.05 Kino filmów amatorskich (Katowice). 17.35 Gawędy wilków morskich (Gdańsk). 17.50 Sprawozdanie z mistrzostw świata w hokeju na lodzie Polska — USA (II i III tercja). (Kat.) Ok. 18.45 (w przerwie) Dobranoc (W). 19.30 Monitor (W). 20.00 „Jarmark rytmów" — program rozrywkowy z Lipska p/Kat. 21.20 Dziennik (W). 21.35 Wiadomości sport. (W). 21.40 „Czy państwo lubią „Szpilki?" — program rozrywkowy (W). 22.40 „Bumerang" — film fab. prod. USA od lat 16 (W).

TU 303-04 pytaj w godz. 10–12 prócz sobot !!

7-GODZINNE ETATY

LEKARZE DENTYŚCI: Pracujemy po 6 godzin dziennie i za tyleż godzin otrzymujemy zapłatę. Tymczasem w innych poradniach już obowiązują etaty 7-godzinne. Czym to tłumaczyć?

RED.: Zgodnie z postanowieniem Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społ. w br. zostaną wprowadzone na terenie naszego miasta 7-godzinne etaty lekarsko-dentystyczne. Ponieważ zmiana etatów dokonywana jest w ramach dotychczasowych środków budżetowych poszczególnych przychodni obwodowych, ze względu na różne możliwości przychodni nie mogła być przeprowadzona równocześnie w całym mieście.

COFNIĘCIE DODATKU

GRONO PRACOWNIKÓW. Przy wypłacie poborów za styczeń pracownikom 2 działów w naszym zakładzie cofnięto całkowicie dodatek mieszkaniowy. Uważamy, że coś tu nie jest w porządku, bo nawet przy ewentualnej podwyżce dodatek nie może być z punktu cofnięty, ale stopniowo zmniejszany.

RED.: W pierwszym półroczu br. dodatek może być zawieszony lub zmniejszony tylko wtedy, gdy otrzymujący go pracownicy w drugim półroczu 1965 r. osiągnęli zarobki większe niż w okresie bazowym. Gdy nadwyżka ta jest co najmniej dwukrotnie wyższa od dodatku zostaje on zawieszony do 30. VI. br., jeśli nie — tylko w odpowiednim procencie. Np. pracownik otrzymujący 120 zł dodatku przy podwyższeniu zarobków o 100 zł, dostawać będzie teraz o 50 zł mniej dodatku, czyli 70 zł. (143)

KIEDY OTRZYMAM MIESZKANIE?

J. W.: Miałam otrzymać mieszkanie kwaterunkowe w 1965 roku. Po zmianie zasad polityki mieszkaniowej skierowano mnie do Spółdzielni „Lokator", ale choć wszystkie formalności załatwiłam jeszcze w ub. roku, nie mogę doczekać się konkretnej odpowiedzi, kiedy otrzymam upragniony przydział.

RED.: Wnioski wszystkich osób skierowanych przez wydziały kwaterunkowe do spółdzielni mieszkaniowych rozpatrywane są przez Społeczną Komisję Przydziału Mieszkań, która ustala kto w br. powinien otrzymać przydział. Rodzin, którym należy się w pierwszej kolejności mieszkanie, jest bowiem więcej niż lokali. O postanowieniach komisji wg informacji udzielonych nam przez „Lokatora" zainteresowani zostaną powiadomieni pod koniec marca.

NOWOŚCI na półkach księgarskich

SŁOWNIKI B. Wieczorkiewicz — Słownik gwary warszawskiej XIX wieku. PWN, str. 487, zł 150.

BIOLOGIA. FIZYKA. W. Gajewski — W poszukiwaniu istoty dziedziczenia. PWN, str. 144, zł 10. J. Maciejewski — Zbiór zadań i pytań z fizyki. Cz. I, Mechanika. PZWS, str. 218, zł 17.50.

Wyniki konkursu na nazwę przedsiębiorstwa

ZGIERSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO ZGIERZ, UL. 1 MAJA 11, TEL. 16-22-91

ogłaszają wyniki konkursu na ustalenie nazwy handlowej przedsiębiorstwa.

I nagrodę zdobyła nazwa „MODEX"
II „ „ „ „MODELANA"
III „ „ „ „ELPAN"

Po nagrody prosimy zgłosić się do dyrekcji **ZZPO w Zgierzu.** 1445/k

PRACOWNICY POSZUKIWANI

TECHNIKA i INŻYNIERA branży dziewiarskiej na stanowisku kierownika kontroli technicznej i kierownika laboratorium — zatrudni natychmiast **Spółdzielnia Inwalidów Niewidomych im. L. Braille'a w Kędzierzynie, ul. Grunwaldzka 5.** Wymagana kilkuletnia praktyka. Wynagrodzenie do uzgodnienia. Oferty prosimy nadsyłać na adres spółdzielni. 1331/k

EKONOMISTĘ z wyższym lub średnim wykształceniem do działu finansowo-księgowego przyjmie **Biuro Projektowania Zakładów Włókienniczych w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47.** Zgłoszenia w sekcji personalnej w godzinach od 7 do 9. 1389/k

BETONIARZY i ZBROJARZY do zakładów prefabrykacji, **robotników niewykwalifikowanych,** murarzy i tynkarzy z terenu m. Łodzi i powiatu łódzkiego — przyjmie zaraz **Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Uprzemysłowionego w Łodzi, ul. Urzędnicza 45, pok. 107. Praca na terenie m. Łodzi.** 1195/k

MAGISTRÓW INŻYNIERÓW CHEMIKÓW na stanowiskach: kierownika pracowni analityczno-metrologicznej i kierownika pracowni dokumentacji i informacji technicznej oraz **magistrów inżynierów i techników** na stanowiskach st. inżynierów i st. techników w pracowni środków pomocniczych dla przemysłu skórzanego oraz w pracowni włókien chemicznych — zatrudnią **w Branżowym Ośrodku Aplikacyjnym Łódzkie Zakłady Chemiczne.** Od kandydatów wymaga się odpowiedniego stażu pracy oraz dobrej znajomości języków obcych (niemiecki, angielski). Zgłoszenia osobiste przyjmują **ŁZCH - Branżowy Ośrodek Aplikacyjny Łódź, ul. Płocka 35, tel. 469-03.**

INŻYNIERA ze znajomością branży radiotelewizyjnej z dużą praktyką — na stanowisku kierownika działu techniki i technologii usług, **3 wykwalifikowanych sprzedawców** ze znajomością branży radio-telewizyjnej, wymagane wykształcenie średnie i rok praktyki lub wykształcenie podstawowe i 5 lat praktyki — zatrudnią **Zakłady Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych O/Łódź.** Warunki do omówienia w dziale kadr i szkolenia w **Łodzi, ul. Piotrkowska 91, III piętro.**

INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW energetyków, pragnących specjalizować się w pomiarach urządzeń wentylacyjnych, klimatyzacyjnych, odpylających i suszarniczych — zatrudni **Biuro Dokumentacji Technicznej, Pl. Zwycięstwa 2.** Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje dział personalny, w godz. 7—11, bud. „D", I piętro. 1422/k

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr ZIOMKOWSKI specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16—19, Piotrkowska 59 18944 g

Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16—18, Kilińskiego 62 19089 g

Dr BORECKI ginekolog, Traugutta 9, tel. 217-41

Dr Jadwiga ANFOROWICZ weneryczne, skórne 16—19 ul. Próchnika 8 19414 g

Dr SIENKO specjalista chorób skórnych, wenerycznych, 16—18, Kilińskiego 132 19299 g

KOROŃSKA Henryka lekarz ginekolog przyjmuje 17—18, Zielona 16

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 109—6 19441 g

Dr CHĘCIŃSKI choroby skórno-weneryczne 18—19 Piotrkowska 157, front

WTRYSKARKĘ mechaniczną, hydrauliczną kupię. Tel. 277-25 od g. 19

DZIAŁKĘ budowlaną 2.200 m kw. w Strykowie k. Łodzi sprzedam. Wiadomość Ryszard Tokarski, Wrocław, Niemcewicza 16/1, tel. 272-42

ŁÓDŹ-Stoki, dom 5 pokoi, kuchnia wolne, budynek przemysłowy (pow. 70 m kw.) całość wyłączona spod kwaterunku oraz plac zadrzewiony 1.002 m kw. okazyjnie sprzedam. Blisko przystanek autobusowy. Rajmund Kowalski, Łódź, Krokusowa 12, tel. 324-11

8 MÓRG ziemi warzywniczej, blisko Łodzi, tanio sprzedam. Tel. 563-29 po godz. 17, niedziela — cały dzień 19329 g

DOMEK jednorodzinny z działką (mieszkania wolne), wyłączony spod kwaterunku sprzedam. Piotrków Tryb. Cmentarna 7a lub Łódź, tel. 262-19

DZIAŁKĘ budowlaną 1200 m kw. w Zgierzu-Krzywie, Kochanowskiego 6 sprzedam. Wiadomość Zgierz-Chełmy, Łagiewnicka 61, Górski 19268 g

DOMEK jednorodzinny z ogrodem sprzedam. Franciewicz, Zgierz, ul. Piątkowska 66. Wiadomość na miejscu 19255 g

OWCZAREK alzacki 8-miesięczny do sprzedania. Tel. 264-97 od 14

TAKSOMETR „Excelsior" tanio sprzedam. Telefon 477-82 19222 g

MASZYNĘ „Singer" z silnikiem, pianino sprzedam. Zgierska 36 m. 28 godz. 14—17 19153 g

SKUTER „Wiatka" nowy sprzedam. Uroczysko 48 po godz. 16 19330 g

„WARTBURG - Standard" 1963 r. stan idealny — sprzedam. Obr. Westerplatte 24 m. 29 tel. 562-35 od 16 19670 g

„MOSKWICZA" 408 lub 403 kupię. Oferty „19220" „Prasa", Piotrkowska 96

MŁODE małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty „19764", „Prasa", Piotrkowska 96 19764 g

Pomieszczenia MAGAZYNOWEGO

o powierzchni 300—500 m²
POSZUKUJE
NA TERENIE m. ŁODZI ŁÓDZKA WYTWÓRNIA ŚRODKÓW ODŻYWCZYCH.
Pomieszczenie powinno być kryte, parterowe.
Zgłoszenia prosimy kierować na adres:
ŁÓDZKA WYTWÓRNIA ŚRODKÓW ODŻYWCZYCH
Łódź, ul. Wólczańska 45/47, tel. 280-17. 18, sekretariat w godz. 7,30—15,30.

3 POKOJE, kuchnia 57 m kw. bloki — Żubardź parter, telefon, boks na motocykl — zamienię na 2—3 pokoje większe. Warunki do uzgodnienia Oferty „19266", „Prasa", Piotrkowska 96 19266 g

LOKALU na cukiernię poszukuję w dzielnicy Widzew — Polesie. Oferty „19226", „Prasa", Piotrkowska 96 19226 g

POKÓJ 15 m kw. w śródmieściu zamienię na pokój, kuchnia. Oferty „19224", „Prasa", Piotrkowska 96 19224 g

2 POKOJE, kuchnia (100 m kw.), wszystkie wygody, telefon, bez c. o. zamienię na 3 pokoje, kuchnia nowe budownictwo. Oferty „19304", „Prasa", Piotrkowska 96

MŁODA po studiach poszukuje pokoju sublokatorskiego. Tel. 389-65 godzina 17—20 19227 g

2 POKOJE, kuchnia w blokach, II p. (Nowe Rokicie) zamienię na 3 pokoje, kuchnia w blokach ewent. na mieszkanie w domku jednorodzinnym. Tel. 411-33 19432 g

KOMFORTOWY spółdzielczy pokój z kuchnią (40 m kw.) zamienię na kawalerkę w blokach i pokój osobno. Oferty „19257", „Prasa", Piotrkowska 96 19257 g

DUŻY pokój, kuchnia, wygody zamienię na 2 oddzielne pokoje ewent. 2 pokoje, kuchnia rozkładowe w centrum. Sienkiewicza 61 m. 2 godz. 18—22 19287 g

3 POKOJE, kuchnia, wszystkie wygody, śródmieście zamienię na 2 pojedyncze pokoje z kuchnią w blokach. Ogoziński, Jaracza 8 (wyrób torebek) 19274 g

SAMOTNĄ osobę przyjmę do pokoju sublokatorskiego. Jaracza 8, Ogoziński, wyrób torebek 19275 g

POGOTOWIE telewizyjne przyjeżdża natychmiast tel. 314-02. Dyplomowany technik telewizyjny Stefan Ogłoza. Łódź, ul. Aleksandrowska 24 19326 g

2 ODDZIELNE pokoje zamienię na pokój z kuchnią Kilińskiego 166 m. 29 , 19276 g

NAJWIĘKSZĄ ilość ofert posiada Warszawskie Biuro Matrymonialne „Syrenka", Warszawa, Elektoralna 11. Informacje 10 złotych znaczkami

SZKOŁA Cyrulskiego Łódź, Kilińskiego 46, tel. 335-42. Kursy dla początkujących. Taniec dżaiw zbiorowo, indywidualnie. Zapisy codziennie

FRYZJERKA damska Lucynka z Zachodniej 65 (Miejskie Łaźnie) zawiadamia Szanowne Klientki że obecnie pracuje Piotrkowska 56 tel. 260-30

FRYZJER męski na stałe potrzebny. Zwirki 20

POMOC do małego dziecka na stałe lub przychodne potrzebna. Tel. 222-99 godz. 18—20

DNIA 1. III. br. znalazłem pieska ratlerka (mieszaniec) brązowego z ogonkiem. Podgórna 23

PO ZNIŻONYCH CENACH

w/g nowego cennika

SZYLDY — wszelkiego rodzaju
NAPISY — na murach, bhp i p.poż.
ZNAKI DROGOWE
WYWIESZKI, NAPISY

na samochodach dla instytucji i osób prywatnych.

WYKONUJE

SPÓŁDZIELNIA PRACY „STUDIUM"

ŁÓDŹ, UL. LIPOWA 47, TEL. 226-00.

ZMIANA ADRESU

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „ARGED" w ŁODZI KOMUNIKUJE, że z dniem

22 marca 1966 r.

przenosi siedzibę przedsiębiorstwa z ul. Czackiego 16 na UL. ARTYLERYJSKĄ 3/5.

TEL. centrali — 283-40.
Godziny pracy: 7,30—15,30
w soboty 7,30—13,30.

ROZPRAWA DOKTORSKA

Dziekan i Rada Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że w dniu 22 marca 1966 r., o godz. 11,30 w sali Senatu (ul. Narutowicza 65), odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr Stefana Limana na temat: „Klimat Sudetów i Podgórza Sudeckiego w świetle temperatur efektywnych". Promotor: prof. dr Stanisław Zych. Recenzenci: prof. dr med. Józef Jankowiak — Poznań, prof. dr Włodzimierz Zinkiewicz — Lublin. Praca doktorska wraz z opiniami recenzentów znajduje się do wglądu w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego (ul. Matejki 34). Wstęp wolny. 1529/k

ELŻBIETA SZCZĘŚNIEWSKA

ŚMIERĆ nie ma wakacji

Ostrogski i Nowotarski zaniepokojeni strzałami szybko wysiedli z wozu. Widząc, jak przedstawia się sytuacja, odetchnęli z ulgą. Dzik nie tracąc czasu na pytania, wyciągnął swoją walizeczkę i energicznie podszedł do rannego.

— Jak widać, przyjechaliśmy na czas. Zostaw to — zwrócił się do przyjaciela. — Z ciebie pielęgniarz jak ze mnie zakonnica. Ten bandaż w ogóle się nie trzyma.

— Później opatrz Grębałę — powiedział Halski. — Postrzeliłem go w nogę.

— On zabił Małgorzatę? — cicho zapytał doktor.

— Nie. Tylko Callota. Tamtego morderstwa dokonał kto inny.

Zwracając się do Grębały, kapitan dodał:

— Ta zbrodnia była zbyteczna. Baliście się, że stary was sypnie. Może by to zrobił. Dla nas było to nieważne. Wiedzieliśmy już wszystko, kto zabił Grońską, z czego żyjecie, czym pan się zajmuje, a czym teściowa. Dostałby pan kilka lat, a tak będzie KS. To znacznie gorsze.

Grębała z nienawiścią spojrzał na kapitana i nie odpowiedział.

Na szosie w pewnym oddaleniu zatrzymało się kilka samochodów. Słysząc strzały, kierowcy woleli nie pchać się dalej i poczekać na zakończenie niezrozumiałego zajścia.

— Wstrzymujemy ruch — powiedział Halski. — Jeśli skończyłeś opatrunki, możemy ruszyć.

Do sanitarki wpakowano Grębałę, Kosturek usiadł przy nim. Halski zajął miejsce kierowcy:

— Odwiozę go do Nowego Targu. Dalej przetransportuje go tutejsza milicja. Wy wracajcie do „Kasieńki". Nikomu ani słowa o tym, co tu zaszło.

ROZDZIAŁ XIII

Po załatwieniu w Nowym Targu koniecznych formalności, kapitan z kapralem wrócili do Szczawnicy, aby aresztować mordercę Małgorzaty. Kosturek, mimo rany, która mu coraz bardziej dokuczała, odmówił pozostania w szpitalu, chcąc widzieć, jak mówił, triumf sprawiedliwości.

Na ganku przyjęła ich pani Agnieszka. Widząc, że Jacek jest cały i zdrów, uspokoiła się i odzyskała zwykłe opanowanie.

— Wszystko w porządku. Wszyscy siedzą w jadalni pod opieką milicji. Do pokoju Callota nikt nie wchodził. Zresztą było to niemożliwe. Kapral Kosturek zamknął go i klucz zabrał ze sobą.

— Oczywiście. Jak zobaczyłem, co się tam stało, od razu zabezpieczyłem miejsce zbrodni. Nie mam zwyczaju zapominać o tak istotnych sprawach — z godnością powiedział kapral.

— Jesteś nieocenioną podporą sprawiedliwości i lokalnym bohaterem w jednej osobie — uśmiechnął się kapitan. — Teraz pojdziemy na miejsce zbrodni obejrzeć sobie wszystko dokładnie. Niedługo nadjedzie ekipa techniczna i milicyjny lekarz. Za chwilę zejdziemy do jadalni uwolnić twoich niewinnych pensjonariuszy, ciociu.

Na górze w pokoju Callota kapitan przyjrzał się nieboszczykowi. Twarz była spokojna. Wyglądał na pogrążonego w głębokim śnie.

„Tym razem trucizna — zauważył w myślach Halski. — Chemicy zbadają, jaka. Łatwo go było otruć. Używał tylu lekarstw. Wystarczyło zwiększyć dawkę i sprawa załatwiona. Ten człowiek był bezprzykładnie lekkomyślny. W momencie, w którym odgadł prawdę, życiu jego zagroziło śmiertelne niebezpieczeństwo. Powinien był natychmiast powiadomić nas o swoim odkryciu. Zaaresztowalibyśmy przestępcę i mógłby żyć spokojnie. On jednak nie miał zamiaru oddać go w ręce sprawiedliwości. Chciał sam bezustannie dręczyć go i straszyć. Dałoby mu to sadystyczne zadowolenie. Niebezpieczna gra. Nie zdawał sobie sprawy, z kim ma do czynienia. To ludzie twardzi, bez skrupułów. Raz już pozbyli się człowieka, który za dużo o nich wiedział. Teraz też nie chcieli zależeć od czyjegoś kaprysu. Szczególnie Józek nie ufał Callotowi. Francuz ciągle urządzał awantury, o których opowiadała Agatka. Po drugiej takiej scenie Grębała postanowił wziąć inicjatywę w swoje ręce. Trzmielowa kochała brata i nigdy nie zgodziłaby się na zamordowanie go, a a w każdym razie stałoby się to nieprędko i nie bez walki. Józek wolał sprawę załatwić od razu poza jej plecami. Był pewny, że po fakcie nie zdradzi go. To by nie miało sensu.

Rozpacz tej kobiety na wiadomość o śmierci brata była szczera. W jednej chwili zrozumiałem, że tylko Józek mógł dokonać tego czynu. Postanowiłem go natychmiast aresztować. Jego ucieczka była przyznaniem się do winy. Ta sprawa jest zakończona. Teraz zajmiemy się zabójcą Małgorzaty".

ROZDZIAŁ XIV

Wczasowicze zgromadzeni w salonie byli pogrążeni w ponurym milczeniu. Kilka godzin oczekiwania porządnie dało im się we znaki. Patrzyli na siebie nieufnie i z niechęcią. Kapitan aresztował Grębałę jako mordercę Callota. Widocznie jest jeszcze drugi morderca i, ten znajduje się między nimi. To nie skłaniało do życzliwości w stosunku do otoczenia. Patrząc na siebie spode łba, gubili się w domysłach. Ukazanie się Halskiego przyjęto z ulgą.

Kapitan był w dobrym nastroju. Uprzejmie ukłonił się zebranym i w formie pocieszenia powiedział:

(38)

(Dalszy ciąg na str. 6)

WAŻNE TELEFONY

Pogot. MO 07 400-00 500-00
Pogot. Ratunkowe 09
Kom. MO m. Łodzi 292-22
Pogot. Energet. 334-28
Straż Pożarna 08
Inform. telefoniczna 03

TEATRY

OPERETKA (ul. Północna 47/51) g. 19 „Sewastopolski walc" (przedstawienie zamknięte)
TEATR NOWY (Więckowskiego 15) godz. 19.15 „Jeszcze raz o miłości"
MAŁA SALA (Zachodnia 93) g. 20 „Lekcja", „Szaleństwo we dwoje"
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19.15 „Maskarada"
TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 15 „Kolumbowie rocznik 20", g. 19 „Kto się boi Virginii Woolf" (od lat 18)
TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Lord z walizki"
TEATR ARLEKIN (Wólczańska 5) godz. 17.30 „Kotek Protek"
TEATR PINOKIO (Kopernika 16) godz. 17.30 „Zaklęty rumak"
TEATR ROZMAITOŚCI (Moniuszki 4-a) nieczynny

MUZEA

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne godz. 10—15.
MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36) nieczynne
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) czynne godz. 10—16.
MUZEUM KATEDRY EWOLUCJONIZMU UŁ (w Parku Sienkiewicza) godz. 10—17.
MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282). Wystawa „Włókiennictwo wczoraj i dziś", czynna godz. 10—17.

WYSTAWY

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza). Wystawa „Działoszyn w plastyce". Czynna od godz. 10—13, 15—18.
SALON WYSTAWOWY BWA (Piotrkowska 102) Wystawa tkanin artystycznych B. Tomaszkiewicza. Czynna od g. 10—18.
SALON FOTOGRAFIKI Ł-F (A. Struga 2). Wystawa fotografiki T. Linka. Czynna do 13—18.
ZOO (ul. Konstantynowska 6/10) czynne w g. 9—17 (kasa czynna do godz. 16).

CO? gdzie? KIEDY?

KINA

POLONIA — „Spacer po linie" od lat 16 (ang.) g 10, 12, 14, 16, 18, 20
WISŁA — „Parasolki z Cherbourga" od lat 14 (franc.) godz. 10, 12 14, 16, 18, 20
WOLNOŚĆ — „Faraon" (panorama) od lat 16 (pol.) g. (9, 12.30 — wszystkie bilety wyprzedane), 16, 19.30
WŁÓKNIARZ — „Faraon" (panorama) od lat 16 (pol.) g. 12.30, (9, 16 i 19.30 — wszystkie bilety wyprzedane)
ZACHĘTA — „Pięciu mężów pani Lizy" (panorama) od lat 16 (USA) godz. 10, 12.30 15, 17.30, 20
ADRIA (Piotrkowska 150) Pożegnanie z tytułem: „Mysz, która ryknęła" od lat 12 (ang.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
CZAJKA (Plonowa nr 4) „Opowieść znad Donu" (radz.) od lat 16 godz. 17, 19
ENERGETYK (Al. Politechniki 17) nieczynne
GDYNIA (Tuwima nr 2) „Inspektor i noc" od lat 16 (bułg.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
HALKA (Krawiecka 3/5) „Tajemnica starej kopalni" od lat 9 (ang.) g. 16, „Ofelia" od lat 16 (franc.) g. 18, 20
1 MAJA (Kilińskiego 178) „Na tropach zbrodni" (panorama) od lat 12 (radz.) g. 15.30, „Hud, syn farmera" (panorama) od lat 16 (USA) g. 17.45, 20
ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) „Kodyn" od lat 16 (rum.) godz. 18
PDK (Traugutta nr 18) „Jutro Meksyk" (pol.) od lat 14 g. 15, 17.30, 20 g. 22.15 — „Niagara" (USA)
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Wyprawa siedmiu złodziei" (panorama) od lat 14 (USA) g. 12.15, 14.30, 16.45, „Ameryka, Ameryka" od lat 16 (USA) g. 19
PIONIER (Franciszkańska 31) „Przybycie tytanów" od lat 11 (franc.-wł.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
MUZA (Pabianicka 173) „Na pokładzie stanął kapitan" (panorama) od lat 11 (radz.) g. 16, 18, 20
POKÓJ (Kazimierza 5) „Serengeti nie może umrzeć" od lat 9 (NRF) g. 15.45, „Mały światek Sammy Lee" od lat 16 (ang.) g. 17.45, 20
POLESIE (Fornalskiej 37) „Miłość 20-latków" (fr.) od lat 16 g. 17, 19
POPULARNE (Ogrodowa 18) „Najdroższa" (radz.) od lat 14 godz. 16, 18, 20
REKORD (Rzgowska 2) „Hrabia Monte Christo" (panorama) od lat 12 (franc.) g. 10, 14, 18
ROMA (Rzgowska nr 84) „Popioły" (I i II seria, panorama) od lat 16 (pol.) g. 10, 14, 18
SOJUSZ (Płatowcowa 6) „Małpia kuracja" od lat 12 (USA) g. 17, 19.15
STOCH (Zbocze) „Szatan" od lat 16 (wł.) g. 15.30, 17.45, 20
STYLOWY — STUDYJNE (Kilińskiego 123) „Bandyci z Orgosolo" od lat 14 (wł.) g. 15.30, 17.45, 20
STUDIO (Lumumby 7/9) „Kochać" od lat 18 (szwedzki) g. 17.15, 19.30
ŚWIT (Bałucki Rynek 5) „Tajemnice Paryża" (panorama) od lat 14 (fr.-wł.) g. 15, 17.30, 20
TATRY (Sienkiewicza 40) Program dla dzieci: „Gapiszon automobilistą", „W rękach kata", „Nie będzie bolało", „Były dwa pieski", „Nie drażnić lwa" g. 16, 17, „Potem nastąpi cisza" (panorama) od lat 14 (pol.) g. 18, 20.15

DYŻURY APTEK

Narutowicza 6, Pabianicka 218, Gdańska 90, Limanowskiego 80, Sporna 83, Przybyszewskiego 41, Piotrkowska 165.

DYŻURY SZPITALI

Szpital im. dr H. Jordana, Przyrodnicza 7/9 przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z dzielnicy Śródmieście oraz z dzielnicy Widzew — z XI Rejonowej Poradni „K", ul. Szpitalna 6. Szpital im. dr H. Wolf, Łagiewnicka 34/36 — z dzielnicy Bałuty oraz z dzielnicy Widzew — z X i XII Rejonowej Poradni „K" ul. Zbocze 18 i Wysoka 12. Szpital im. dr M. Madurowicza, ul. Fornalskiej 37 — z dzielnicy Polesie. I Klinika Poł.-Gin. AM, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — z dzielnicy Górna.

Chirurgia Południe — Szpital im. Jonschera, ul. Milionowa 14.

Chirurgia Północ — Szpital im. Biegańskiego, ul. Kniaziewicza 1/5.

Laryngologia: Szp. im. Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Okulistyka: Szpital im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szp. im. Korczaka, Armii Czerwonej 15.

Chirurgia szczękowo-twarzowa: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Toksykologia: I Centr. Szpital Kliniczny WAM, ul. Żeromskiego 113.

Nocna pomoc pielęgniarska dla m. Łodzi — Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 od godz. 19 do 5.

Nocna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefoniczne w godz. od 19 do 5 na nr tel. 444-44.

HOKEJOWE MISTRZOSTWA ŚWIATA

Smutna rzeczywistość

Hokejowe mistrzostwa świata dobiegają końca. Trudno jest ustalić jak ostatecznie ułoży się tabela tych rozgrywek. Jedno jest pewne, że dla naszych hokeistów mistrzostwa te nie były szczęśliwe.

Przegraliśmy wszystkie mecze i to bez żadnych zastrzeżeń. Pozostał nam jedynie mecz z USA. W spotkaniu tym stoimy również na straconej pozycji, zwłaszcza, że zespół nasz jest już przemęczony fizycznie i wyczerpany nerwowo.

Straciliśmy łączność z czołówką i niewątpliwie klęska w Jugosławii zmusi nareszcie kierowników tej dyscypliny sportu do trzeźwego spojrzenia w oczy rzeczywistości. Najgorsze co może nas jeszcze spotkać, to szukanie usprawiedliwień i zachłystywanie się poziomem lokalnych rozgrywek ligowych.

POLSKA — FINLANDIA 3:6

W przedostatnim występie w Lubljanie hokeiści Polski przegrali z Finlandią — 3:6 (0:1, 1:3, 2:2).

Polacy zagrali bez wiary we własne siły. W dodatku słabą formę wykazali obaj nasi bramkarze.

Polacy byli wykluczani z gry 7 razy o Finowie 6. Walka była twarda, ale złośliwych fauli nie zanotowano.

Nasi hokeiści wykazali poważne zmęczenie turniejem. Obrońcy źle się ustawiali i robili szkolne błędy. Dobrze, że Finowie nie wykorzystali kilku innych świetnych okazji, bo wynik byłby znacznie wyższy.

USA — NRD 4:0

Hokeiści Stanów Zjednoczonych odnieśli pierwsze zwycięstwo w tegorocznych mistrzostwach świata wygrywając z NRD — 4:0 (2:0, 0:0, 2:0).

W meczu tym potwierdziła się opinia, że w turnieju lubljańskim z góry można przewidzieć tylko wyniki meczów polskiego zespołu. We wszystkich innych nie ma nic pewnego.

CSRS — SZWECJA 2:1

Czechosłowacy są jedynym zespołem, który nie stracił dotychczas punktu w Lubljanie. W przedostatnim swym meczu Czechosłowacja pokonała Szwecję 2:1 (0:1, 1:0, 1:0).

Bardzo wyrównany pojedynek stoczyli dwaj wielcy rywale. Szwedzi znów zagrali bardzo dobrze. Tym razem w ich zespole zabrakło rutynowanego „Tumby" Johanssona, który dotkliwie potłukł się w czwartkowym spotkaniu z ZSRR. „Tumba" kierował zespołem „Trzech koron" zamiast trenera Stoemberga.

Pozostałe wyniki patrz strona 1

Finał juniorów

W dniach 18—20 bm. w Tomaszowie odbędą się spotkania finałowe o tytuł mistrza Polski juniorów w siatkówce. W turnieju prócz zespołu łódzkiej Anilany wezmą udział następujące drużyny: MKS Oliwa, MKS Nysa i Stal Mielec.

Juniorzy Anilany po raz trzeci uczestniczyć będą w rozgrywkach finałowych. W końcu lutego odbyły się w Tarnowie rozgrywki półfinałowe. Mimo niezwykle silnej grupy (Warszawa, Katowice, Kraków), Anilana zajęła zdecydowanie pierwsze miejsce. W Tomaszowie nasz zespół wystąpi w składzie: Hendzlik, Kostrzewski, Makarski, Zawisza, Florczak, Myśliwiec, Różański, Zaremba, Wrześniewski, Andrzejewski, Klimek i Jóźwiak.

Spartakiada łyżwiarzy

W ramach spartakiady odbędą się w Pałacu Sportowym w niedzielę 13 bm. zawody w jeździe szybkiej na lodzie. Udział w nich wezmą drużyny poszczególnych dzielnic Łodzi, w skład których wejdzie po 4 zawodniczki i 6 zawodników.

Ponadto uczestniczyć w nich będą zawodnicy z Augustowa, bawiący w Łodzi przejazdem z mistrzynią Polski, Kowalczykową. Początek zawodów godz. 11.

Medal olimpijski w XXV LO

Mgr Janina Szumlewska zainicjowała akcję zbiórki na Fundusz Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Za zebrane pieniądze (1.300 zł) zakupiono pamiątkowy medal Funduszu Olimpijskiego.

Medal został uroczyście wręczony przedstawicielom młodzieży XXV LO.

SPORT w SZKOLE

Grupa A zakończyła mecze o mistrzostwo dzielnic Polesie — Bałuty w piłce siatkowej chłopców szkół średnich. Oto kolejność miejsc: 1. XXVI LO, 2. Technikum Sam. 3. Techn. Elektr. (I). 4. XXIV LO (I). 5. Techn. Geod.. 6. Techn. Elektr. (II), 7. Techn. Sam. (II), 8. XXVI LO (II), 9. XXIV LO (II).

Do finału zakwalifikowały się dwie pierwsze drużyny.

568 tys. zł Łódź wpłaciła na Fundusz PKOl

W akcji przeprowadzonej przez PP Totalizator Sportowy — z okazji Dnia Olimpijczyka — dyrekcja oddziału łódzkiego wpłaciła na Fundusz Polskiego Komitetu Olimpijskiego 568 tys. zł.

W porównaniu z rokiem ubiegłym, frekwencja grających znacznie się zwiększyła (w roku ubiegłym wpłacono 424 tys. zł).

Pierwsze miejsce w tej akcji zajęły Katowice, a drugie Warszawa. Łódź znalazła się na trzecim zaszczytnym miejscu.

Dzisiejsze IMPREZY

SOBOTA, 12 MARCA

CIĘŻARY. Turniej o puchar DKKFiT Górna godz. 16, ul. Kosynierów Gdyńskich 18.

PŁYWANIE. Mistrzostwo okręgu młodzików godz. 17, pływalnia Startu.

TENIS STOŁOWY. Liga okręgowa: AZS II — Zjednoczeni (Pab.) godz. 17, ul. Lumumby 22, Tramwajarz — Start (Piotrków) godz. 17 Chocianowice (zajęcia). Klasa A: Zakł. Mięsne — LZS II Rzgów godz. 17, ul. Inżynierska 1/3, Włókniarz II (Ł) — Energetyk godz. 17, ul. 8 Marca 22.

Bielsko – Jelenia Góra – Gliwice

Bokserzy łódzkiej Gwardii wyjeżdżają dziś do Bielska na mecz o mistrzostwo I ligi.

Po spotkaniu z BBTS, łodzianie pojadą autokarem na zgrupowanie do Jeleniej Góry. Bezpośrednio z Jeleniej Góry wyjadą oni do Gliwic (26. III.) na pierwszy mecz ligowy z cyklu spotkań sezonu 1966/67.

Drużyna Gwardii wyjeżdża w następującym składzie: Ciachacki, Pacholski, Kardas, Jelonkiewicz, Grzegorzewski, Sęk, Kielich, Józefiak, Flaszman, Misiak, Tomasiewicz, Stańczykowski i Józefowicz.

Trenerem będzie Czesław Kaszuba, a kierownikiem zgrupowania kpt. Władysław Świętosławski.

Już jutro w niedzielę

„W CIENIU MIŁOŚCI"

i początek zabawy w detektywów!

Tak więc już w jutrzejszym numerze naszej gazety — w „Panoramie Dziennika Łódzkiego" nasi Czytelnicy znajdą dwa pierwsze odcinki naszej nowej, atrakcyjnej, rozrywkowej powieści „W CIENIU MIŁOŚCI" Mary Makolskiej.

Akcja tej powieści rozgrywa się w luksusowym sanatorium pod Londynem, w którym wybitny uczony leczy cierpiących na alergię nowoczesnymi, szokującymi świat medycznymi, metodami. I nagle w jego sanatorium zostaje popełnione zabójstwo... Profesorowi ze zrozumiałych względów zależy na uniknięciu rozgłosu. Wzywa więc na pomoc przyjaciela swego syna, inspektora Scotland Yardu...

DWIE SEX-BOMBY, ROZBUDOWANY WĄTEK MIŁOSNY I OBYCZAJOWY — wszystko to również sprawia, że z pewnością każdy przeczyta tę powieść z zainteresowaniem.

A przy tym, jak już informowaliśmy, proponujemy naszym Czytelnikom zabawę w detektywów: wśród tych, którzy po ukazaniu się kolejnego, dwudziestego odcinka powieści „W cieniu miłości" nadeślą na adres redakcji trafną odpowiedź na pytanie „Kto zabił?" — rozlosujemy 10 półkilogramowych pudeł z czekoladkami.

W numerze jutrzejszym zamieścimy także dokończenie powieści „SMIERĆ NIE MA WAKACJI"!

ELŻBIETA SZCZĘŚNIEWSKA

ŚMIERĆ nie ma wakacji

Odcinek 38 prosimy czytać na str. 5

— Zdążą państwo na autobus odchodzący do Krakowa o 15.30, ewentualnie na pośpieszny katowicki o 17. Zajmę państwu niewiele czasu. Rozumiem, macie dość morderstw i atmosfery grozy, która je otacza. Wasz pobyt w „Kasieńce" przymusowo się przeciągnął, a jego ostatnie dni nie były przyjemne.

Teraz w kilku słowach zapoznam państwa z kulisami wydarzeń, których byliście mimowolnymi świadkami. Dokończenie mojego opowiadania znajdziecie niedługo w prasie w postaci sprawozdań z rozpraw sądowych.

Jest takie łacińskie przysłowie „de mortui nihil aut bene". Niestety, ja będę mówił źle o nieboszczce. Cóż, nic nie mogę na to poradzić. Mnie obowiązuje prawda.

Halski uważnym spojrzeniem obrzucił zebranych. Siedzili nieruchomo wpatrując się w niego z napięciem. Kapral w czujnym pogotowiu stojący przy drzwiach, dodawał oficjalnej powagi słowom kapitana. Dwóch milicjantów znajdowało się za drzwiami. W momencie, kiedy wchodził Halski, zebrani zauważyli ich. Sytuacja była poważna, czuli to.

— Wszyscy znaliśmy Małgorzatę Grońską. Przez trzy tygodnie co dzień spotykaliśmy się z nią. Uważaliśmy ją za ideał. Była śliczna i inteligentna. Miała pasję życia i zamiłowanie do pracy. Nikt z nas nie podejrzewał czarującej dziewczyny o posiadanie drugiej osobowości. To przykre, ale tak było. Małgorzata miała drugie życie i była w nim innym człowiekiem. Kochała pieniądze i niebezpieczne przygody. Zarabiała dużo. Było to jednak niczym w porównaniu z tym, o czym marzyła. Postanowiła zdobyć nieograniczone możliwości finansowe. Chciała mieć samochód najlepszej marki, wspaniałe stroje, klejnoty, przepych, możność podróżowania po całym świecie, oczywiście w luksusowych warunkach.

Halski znowu spojrzał na zebranych, chcąc sprawdzić, jakie wrażenie robią jego słowa. Wszyscy siedzieli nieruchomo, zafascynowani opowiadaniem. Kapitan ciągnął dalej:

— Małgorzata z racji swego zawodu, stykała się z wielu bogatymi ludźmi. Była czarująca. Jej klientki uważały ją za wzór godny naśladowania. Zapraszały ją do domów, aby zasięgnąć rady w sprawie strojów lub modnego urządzenia wnętrza. W czasie takich wizyt pokazywały jej biżuterię i wszystko, cokolwiek miały cennego. Grońska potrafiła wykorzystać te wiadomości. W dogodnym czasie okradała naiwne damy. Robiła to bardzo zręcznie. Nigdy nie padł na nią nawet cień podejrzenia.

Drugim z jej ulubionych sposobów zdobywania pieniedzy był szantaż. Przy swojej olśniewającej urodzie zawsze miała wielu wielbicieli. Względami obdarzała tylko tych, którzy spełniali określone warunki: ludzi bogatych, cieszących się dobrą opinią, żonatych, mających dorastające dzieci. Po jakimś czasie, kiedy już miała w ręku sporo listów, których lektura nie była odpowiednia dla żony i dzieci, zaczynała szantaż. Niejednokrotnie w czasie swojej znajomości z danym człowiekiem poznawała tajemnice mocno go kompromitujące. Wtedy sumy, których żądała za milczenie, wzrastały proporcjonalnie do ciężaru gatunkowego informacji, jakie posiadała. Stosownie do okoliczności straszyła delikwenta powiadomieniem władz o źródle jego pobocznych dochodów lub zapoznaniem żony i dzieci ze sposobem, w jaki ich mąż i ojciec spędza wolne chwile i na co wydaje pieniądze. Trzeba przyznać, robiła to wszystko po mistrzowsku. Nigdy nie żądała więcej niż dany osobnik mógł zapłacić i nie powtarzała zbyt często tych operacji. Rozumiała, że doprowadzając ofiarę do ostateczności, narażałaby się na poważne niebezpieczeństwo. Raz tylko nie doceniła przeciwnika i życiem zapłaciła na lekkomyślność. Do tej sprawy później przejdziemy. Małgorzata od kilku lat uprawiała swój proceder. W jej mieszkaniu w doskonale zakonspirowanych skrytkach znaleźliśmy pokaźny majątek w złocie, biżuterii, drogich kamieniach i obcej walucie. Grońska jednak nie była Harpagonem. Nie zależało jej na gromadzeniu skarbów. Przy ich pomocy chciała swoje życie uczynić wygodniejszym, łatwiejszym, bardziej urozmaiconym. Wobec tego stanęła przed nową trudnością. W jaki sposób zalegalizować nielegalnie zdobyty majątek? Gdyby ni stąd, ni zowąd zaczęła szastać pieniędzmi, zwróciłoby to powszechną uwagę i zainteresowało władze. Skąd dziewczyna pracująca na utrzymanie bierze pieniądze na kupno i urządzenie willi, luksusowy samochód i inne kosztowne rzeczy?

Jak zwykle szczęście jej sprzyjało i z pomocą przyszedł przypadek. W czasie pobytu Grońskiej w Zakopanem jeden z jej adoratorów wygrał w Lajkonika 350 tys. Kiedy się o tym dowiedział, przybiegł do Małgorzaty pochwalić się swoim szczęściem. Sprytna dziewczyna w lot chwyciła okazję. Kupon Lajkonika był nie podpisany. Zaproponowała nabycie odcinka z pięciu trafieniami, za dyskrecję dodając 50.000 zł. Chłopak przyjął propozycję i dotrzymał umowy. Prawdę wyznał dopiero na wiadomość o śmierci sympatii.

Po przeprowadzeniu transakcji Małgorzata nareszcie mogła kupić wóz i superkomfortową garsonierę. Później pojechała nad Balaton. Nawiasem mówiąc, w czasie podróży przeprowadziła kilka bardzo korzystnych transakcji, z których dochód powiększył jeszcze jej aktywa.

Po powrocie do kraju Grońska z jeszcze większą energią szukała sposobu zalegalizowania swojego majątku. Od jednej z klientek dowiedziała się o francuskim fabrykancie polskiego pochodzenia przyjeżdżającym co roku na miesięczną kurację do Szczawnicy. Małgorzata zdecydowała się szybko. Wzięła urlop. Zapakowała kufry i zjechała do „Kasieńki". Wszystko poszło gładko według z góry ułożonego planu. Pan Callot zakochał się w niej bez pamięci i zaproponował małżeństwo. To właśnie było jej potrzebne. Oczywiście nie zamierzała być długo panią Callot.

(39) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja i administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 337-26. Sekretarz redakcji 204-75. Dział społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32 i 343-80. Dział miejski 228-32, 337-47. Dział sportowy 208-95. Dział kulturalny i „Panorama" 223-05. Dział wojewódzki 341-10. Dział listów 343-80. NTU 303-04 (godz. 10—12). Redakcja nocna 279-76. Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do godz. 15.30, sobota do godz. 13.30. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują: oddziały i delegatury „Ruch" w terminie do dnia 10, a urzędy pocztowe i listonosze w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Cena prenumeraty wynosi: kwartalnie — zł 37,50, półrocznie — zł 75.—, rocznie — zł 150.—. Informacji o przyjmowaniu prenumeraty i sposobie zamawiania udzielają wszystkie placówki „Ruchu" i poczty. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę (o 40 proc. droższa) — przyjmuje PKWZ „Ruch", Warszawa, ul. Wronia 23, konto PKO nr 1-6-100024. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa", Łódź, Piotrkowska 96. Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

E-3 Druk. Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Zwirki 17. — Papier: druk. mat. 50 g.